Nr. 435. Kraków, Środa 30 Sierpnia 1916. Rok XXXV.

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	32 kor. — h.	16 kor. — h.	8 kor. — h.	2 kor. 75 h.
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	39 „ — „	19 „ 80 „	9 „ 60 „	3 „ 20 „
z dwukrotną „ „	46 „ 80 „	23 „ 30 „	11 „ 60 „	3 „ 90 „
W Państwie niemieckiem	48 „ — „	24 „ — „	12 „ — „	4 „ — „
W innych państwach	60 „ — „	30 „ — „	15 „ — „	5 „ — „

Za odnoszenie do domu miesięcznie 60 hal., kwartalnie 1 kor. 80 hal.

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy" w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi 41. Administracyi Nr 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572.
Nr rach. poczt. Kasy oszczęd. 867.404.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 12 hl.: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska 8 i w Biurze Piońna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 12 hal.

NOWA REFORMA

WYDANIE PORANNE

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Rapawa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: **We Lwowie** Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21, S. Sokołowski, ul. Jagiellońska 8. — **W Jarosławiu** J. Sciszyński. — **W Tarnowie** M. Rosbach. — **W Wiedniu** Hermes Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — **W Paryżu** Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, 14 Rue Rougemont.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 30 h., za każdy następny raz 20 h. — **Nadesłane** po 90 h od wiersza. — **Głosy publiczne** po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 h. — **Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Rumuński skok.

Kraków, 30 sierpnia.

(k. s.) W zimie roku 1912 na 1913 kiedy Bułgarzy stanęli pod Czataldżą, a zajęcie przez nich Konstantynopola wydawało się tylko kwestyą niewielu dni, z Bukaresztu szły do Wiednia coraz natarczywsze błagania o zajęcie stanowiska wobec rozgrywających się wypadków. Nawet na łamach »Fr. Presse« wiedeńskiej pojawiały się depesze, podpisywane przez pierwszych mężów stanu rumuńskich, którzy na tej niezwykłej drodze dyplomatyczno-dziennikarskiej dawali do poznania, że oczekują silnych postanowień ze strony Austryi.

Tymczasem przyszło zawieszenie broni, rokowania pokojowe w Londynie i reunion ambasadorów pod przewodnictwem Grey'a. Rumunia nadarmo dopraszała się uznania jej prawa kompenzacyi na Dunaju. Bułgarya, której kosztem prawo to miało być ziszczone, była twardą. Dr Danew nie chciał dać nic lub prawie nic. Austrya usiłowała go nakłonić do ustępstw ale napróżno. Z drugiej strony jednak Austrya zbyt silnych środków użyć wzbraniała się ze względu na inne ważne interesy — Bułgarya w wojnie bałkańskiej okazała się najsilniejszą. Stosunek Bułgaryi do Rosyi ujawniał coraz więcej wzajemnej niechęci. Bułgaryę nakazywał interes austryacki szanować. Ale nakazywał również szanować Rumunię. Problem trudny, który hr Berchtold rozwiązał w ten sposób, że zaprotestował przeciw antybułgarskim postanowieniom kongresu bukaresztеńskiego, zaś kanclerz Bethmann Hollweg pospieszył — uznać te postanowienia...

Zdawało się, że w ten sposób utrzymany zostanie stan równowagi. I prawdopodobnie byłby utrzymany, gdyby kamień, który poruszył lawinę wojny światowej, nie był już wówczas w ruchu. Ale on toczył się już. Próbne mobilizacye Rosyi były tylko etapami jej wielkiej mobilizacyi. Reuniony i konferencye dyplomatyczne miały tylko wyretuszować jeszcze obraz koalicyi. Wojna światowa wybuchła prędzej, niż Rumunia miała czas otrząsnąć się z przykrego wrażenia depeszy berchtoldowej. Pod tem wrażeniem weszła ona w ten szalony wir, jaki wojna światowa dokoła niej wytworzyła.

Antyrosyjska tendencya polityki rumuńskiej osłabiona już w czasie pierwszej wojny bałkańskiej, znika w okresie drugiej. Stosunek Rumunii do Austryi cechuje rozczarowanie, natomiast stosunek jej do Rosyi zaczyna opromieniać nadzieja. Petersburg urządza to bardzo zręcznie. Pod jego protektoratem, niemal na jego polecenie Rumunia wkracza do rozbitej Bułgaryi. Półoficyalna prasa rosyjska coraz częściej i coraz konsekwentniej zaczyna zwracać uwagę Rumunii na Transylwanię... Ponieważ nie dość energicznie wskazywano jej Besarabię, przeto zwróciła oczy za palcem rosyjskim, który wskazywał — Siedmiogród.

I tak już w tym zezie politycznym Rumunia pozostała. Zeszła z drogi swego historycznego rozwoju i rzuciła się w bok. Jest to dla niej niewątpliwie skok w przepaść i to bez względu na wynik wojny. Zwycięstwo bowiem Rosyi byłoby bowiem dla Rumunii taką samą katastrofą, jak przegrana ich wspólna. Po zwycięskiej Rosyi, która zdołałaby obrócić w gruzy Austryę, Rumunia może oczekiwać tylko jednego — mniej lub więcej delikatnej aneksyi. Jeżeliby bowiem Rosya otrzymała morską drogę do Konstantynopola, to popełniłaby głupstwo, gdyby nie wzięła także i lądowej. A ta prowadzi właśnie przez Rumunię.

Komunikat sztabu austro-węgierskiego.

(Telegram c. k. Biura korespondencyjnego).

Wiedeń, 30 sierpnia.

Urzędowo donoszą dnia 29 sierpnia 1916:

Rosyjski teren wojenny.

Front wojsk generała kawaleryi arcyksięcia Karola: Monitor dunajowy »Almos« zniszczył ogniem koło Turn Severin kilka wojskowych urządzeń.

Na wszystkich przejściach 600 klm. długich węgiersko-rumuńskich gór granicznych weszły nasze zabezpieczające granicę wojska w walkę. Nieprzyjaciel, gdzie tylko zetknął się z naszymi batalionami, pokrwawił sobie głowy, a zwłaszcza na północny wschód od Orsowy, koło Petroseny, w obszarze przełęczy Voeroestorony (Czerwonej wieży), na wzgórzach na południe od Brasso, na których dzielny pułk piechoty nr. 82 szeklerów bronił rodzimej ziemi, i w górach Gyergyöy. Tylko dalekie zapuszczenie się silniejszych rumuńskich kolumn okrążających zdołało spowodować nasze wysunięte oddziały do zajęcia w tyle założonych i planowo przydzielonych pozycyj.

Na Bukowinie i w galicyjskich Karpatach nie było żadnych szczególniejszych wydarzeń. Podczas podanych wczoraj walk na północ od Mariampola wzięto przeszło 100 ludzi i jeden karabin maszynowy. Na południe od Zborowa przeszkodziły nasze wojska kontratakiem rosyjskim próbom zbliżenia się.

Front wojsk generała polnego marszałka Hindenburga: Koło Szelwowa załamał się rosyjski atak w naszym ogniu działowym. Koło Huli Rudka—Czerwiszcze przyszło do walk piechoty.

Włoski teren wojenny.

Działalność nieprzyjacielska była w kilku odcinkach frontu żywszą.

Nasze pozycye w Alpach fassańskich znajdują się stale w silnym ogniu działowym. — Atak na Carriol i Cima di Ceca został odrzucony. Szczyt Cauriol wpadł po ciężkiej walce w ręce nieprzyjaciela. Na froncie Dolomitów rozbiło się kilka ataków Włochów na naszą pozycyę Rufreddo.

W odcinku Plecken i na froncie Pobrzeża między Col Santo i Nowa Vas usiłował nieprzyjaciel w kilku miejscach, przy poparciu silnem artyleryi, posunąć się naprzód. Próby te zostały wszędzie udaremnione.

Południowo-wschodni teren wojny.

Nasza flotyla dunajowa strzałami zapaliła rafineryę nafty koło Giurgiu.

Zastępca szefa sztabu generaln., v. Höfer,
marszałek polny porucznik.

Komunikat naczelnego kierownictwa armii niemieckiej.

(Telegram c. k. Biura korespondencyjnego).

Berlin, 30 sierpnia.

Biuro Wolffa donosi: Wielka główna kwatera ogłasza dnia 29 bm.:

Zachodni teren wojenny.

W wielu odcinkach frontu dała się zauważyć wzmożona czynność ogniowa nieprzyjaciela. W obszarze Somme i Mozy walka artyleryi przybrała znowu wielką gwałtowność. Na północ od Somme powtórzyły się podejmowane ze znacznemi siłami uderzenia angielskie między Thiepval i Pozieres. Rozbiły się one krwawo, a w części doprowadziły do walki zblizka, która na północ od Ovillers z zaciętością toczy się dalej. Odparto kilka ataków na ręczne granaty koło lasu Delville i na południowy wschód od Guillemont.

Na prawo od Mozy Francuzi zaatakowali między warownią Thiaumont a Fleury, oraz w Lesie Górskim. W ogniu artyleryi, piechoty i karabinów maszynowych złamały się fale ataków. Słabsze francuskie uderzenia na południe i południowy wschód od St. Mihiel pozostały bez skutku.

W walce powietrznej zestrzelono 3 nieprzyjacielskie aparaty lotnicze, mianowicie jeden na południe od Arras, a dwa koło Bapaume. Czwarty aparat lotniczy wpadł na wschód od St. Quentin nieuszkodzony w nasze ręce.

Wschodni teren wojenny.

Położenie naogół niezmienione. W poszczególnych miejscach czynność ogniowa była trochę żywsza. Na zachód od Stochodu koło Rudki—Czerewiszcz przyszło do walk piechoty. Na północ od Dniestru przy odparciu słabych rosyjskich ataków wzięto przeszło 100 jeńców.

W Karpatach miały miejsce zderzenia z rosyjsko-rumuńskiemi strażami przedniemi.

Koło Bursztyna (nad Gniłą Lipą) rosyjski aparat lotniczy w walce powietrznej zmuszono do wylądowania.

Bałkański teren wojny.

Niema żadnych wydarzeń o szczególniejszem znaczeniu.

Naczelne kierownictwo armii.

Austro-Węgry nie odpowiedzą Rumunii.

(Tel. wł. »Nowej Reformy«).

Wiedeń, 30 sierpnia.

»N. Fr. Presse« donosi:

Jak się dowiadujemy, tutejsze koła miarodajne nie mają zamiaru dania urzędowej odpowiedzi na wypowiedzenie wojny ze strony Rumunii.

„Rumunia nawet akacyi nie otrzyma".

Wiedeń, 30 sierpnia.

»N. Fr. Presse« donosi z Budapesztu:

W poprzednim okresie czasu obiegała w Budapeszcie wiadomość, że Austro-Węgry chcą neutralność Rumunii okupić odstąpieniem pewnych komitatów siedmiogrodzkich. Gdy hr. Tisza dowiedział się o tej pogłosce, oświadczył stanowczo, że o tem nigdy mowy nie było.

»W roku ubiegłym o tym czasie — oświadczył hr. Tisza — powiedziałem, że nie odstąpimy żadnego komitatu siedmiogrodzkiego — obecnie powiadam, że **Rumunia od nas nie dostanie nawet akacyi.**

Głosy prasy niemieckiej.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 30 sierpnia.

W sprawie wypowiedzenia wojny rumuńskiej pisze »Berliner Tageblatt«:

Nikt w Niemczech nie bagatelizuje sobie tego, że przeciw nam występuje teraz nowa niewypróbowana, ale świeża armia. Ale widzieliśmy, jak nasze wojska zawsze odpierały nieprzyjacielskie fale i że przewaga liczbowa jeszcze absolutnie nie oznacza wszystkiego.

»Vossische Zeitung« pisze: Naród niemiecki okaże teraz ze zwiększoną stanowczością swą wolę zwycięzenia i zachowa silne jak opoka zaufanie, że się ze sławą utrzyma także wobec świata nieprzyjaciół.

»Lokal-Anzeiger« pisze: Z pełną stanowczością występują Niemcy także teraz po stronie swych sprzymierzeńców. Także Bułgarowie i Turcy uczynią swoje.

Socyalno-demokratyczny organ »Münchener Post« mówi: Obecnie idzie o zebranie i rozwinięcia wszystkich sił aż do ostateczności, celem utrzymania narodu niemieckiego.

Odjazd konsula rumuńskiego.

(Tel. wł. »Nowej Reformy«).

Wiedeń, 30 sierpnia.

»N. Fr. Presse« donosi z Budapesztu:

W dniu 29 bm. doręczono papiery rumuńskiemu konsulowi generalnemu w Budapeszcie, Bilciurescu. Nad konsulatem czuwa policya, ale demonstracyj nie było żadnych.

Uchodźcy austro-węgierscy.

(Tel. wł. »Nowej Reformy«).

Budapeszt, 30 sierpnia.

»Az Est« donosi z Kronsztadu:

Od dnia 27 bm. przybywają tu z Bukaresztu osiadli tam obywatele Austro-Węgier i Niemiec.

Odmowa posła chilijskiego.

(Tel. wł. »Nowej Reformy«).

Wiedeń, 30 sierpnia.

Poseł republiki Chili odmówił wczoraj przyjęcia opieki nad obywatelami Rumunii w Austro-Węgrzech.

Dwulicowość Rumunii.

(Tel. wł. »Nowej Reformy«).

Wiedeń, 30 sierpnia.

»Fremden-Blatt« pisze:

W niedzielę o godz. 9 wieczorem poseł rumuński w Wiedniu wręczył w ministerstwie spraw zagranicznych w Wiedniu wypowiedzenie wojny, mające datę 27 bm. i podpisane własnoręcznie przez rumuńskiego ministra wojny. Wypowiedzenie wysłano tedy z Bukaresztu co najpóźniej w dniu 25 bm. A tymczasem w sobotę dnia 26 bm. prezydent gabinetu rumuńskiego Bratianu oświadczył hr. Czerninowi, austro-węgierskiemu posłowi w Bukareszcie w sposób uroczysty: »**Chcę i mogę utrzymać neutralność i utrzymam ją. Przekona pana o tem jutrzejsza rada koronna**«.

Wojska rosyjskie w Dobrudży.

Wiedeń, 30 sierpnia.

»N. W. Journal« donosi z Bukaresztu:

Poseł niemiecki w Bukareszcie otrzymał już w niedzielę wiadomość, że w **Dobrudży znajdują się wojska rosyjskie.**

Współdziałanie wojsk rumuńskich i rosyjskich.

Budapeszt, 30 sierpnia.

»Dimineata« pisze:

W myśl konwencyi wojskowej rumuńsko-rosyjskiej musiała Rumunia najpóźniej w dniu 28 bm. wypowiedzieć wojnę Austro-Węgrom. Rozkaz mobilizacyjny ma tę samą datę, co wypowiedzenie wojny. **Wedle konwencyi, wojska rumuńskie mają się natychmiast połączyć z armią rosyjską.**

Głos rumuński o wojnie.

(Tel. wł. »Nowej Reformy«).

Genewa, 30 sierpnia.

W dzienniku bukaresztеńskim »Adeverul« omawia generał rumuński Gardescu wojenne cele Rumunii i pisze pomiędzy innemi z naciskiem:

Naczelna komenda armii rumuńskiej świadoma jest trudności olbrzymich, które trzeba będzie przezwyciężyć. **Armia rumuńska musi przygotować się na ciężkie ofiary zarówno z powodu trudności terenu, jak oporu zwłaszcza pułków węgierskich przeciwko pochodowi rumuńskiemu.** Na froncie, mierzącym 500 kilometrów, niema nigdzie dla wojsk rumuńskich terenu do należytego rozwinięcia się.

Rumunia będzie potrzebowała co najmniej całego roku, ażeby zawładnąć Siedmiogrodem. Potrzeba przedewszystkiem mieć dostateczne rękojmie co do pomocy ze strony Rosyi i zapewnić sobie zapasy amunicyi.

Co koalicya przyrzekła Rumunii.

(Tel. wł. »Nowej Reformy«).

Genewa, 30 sierpnia.

Donoszą tu z Bukaresztu:

»Dreptatea« stwierdza, że ostatnia rumuńska rada koronna została zwołana jedynie dla zatwierdzenia ustępstw, ofiarowanych Rumunii przez koalicyę. Rumunia ma otrzymać Siedmiogród, Bukowinę, środkowy Banat i komitat Torontal.

Bratianu domagał się z początku, ażeby przed wystąpieniem czynnem Rumunii wojska rosyjskie zdobyły Lwów, Kowel i Włodzimierz Wołyński, ale później odstąpił od tego żądania w zamian za inne koncesye.

Rosya a kwestya polska.

(Tel. wł. »Nowej Reformy«).

Wiedeń, 30 sierpnia.

Wychodząca w Moskwie »Gazeta Polska« w wydaniu z dnia 18 bm. donosi, że **wydanie manifestu w sprawie polskiej zostało odroczone na czas nieokreślony.**

»Russkoje Słowo« potwierdza tę wiadomość. Odroczenie uważane jest za zwycięstwo stronnictw reakcyjnych i prądów antipolskich w Rosyi.

Czy się historya powtarza?

(Dokończenie.)

Więcej dziwić się można, że Czartoryskiego nie uzdrowiło ze złudzeń wobec Aleksandra odkładanie obiecanego połączenia Królestwa z Litwą. Połączenia tego, przyrzeczonego oddawna, Litwa i Ruś oczekiwały i wierzyły w nie święcie. Nadzieje na to połączenie, które dla wielu zrównoważyć miało zawód uczyniony brzmieniem traktatu wiedeńskiego, wygrał Aleksander za przybyciem do Warszawy w listopadzie 1815 roku z niezwykłą zręcznością dla swoich celów. »Starajcie się — mówił — usposobić dla siebie przychylnie Konstantego i Rosyan, aby ułatwić połączenie z Litwą i Podolem, czego szczerze pragnę... z waszej strony trzeba cierpliwości i ufności, z mojej potrzeba zręczności »Il faut aux Russes escamôtez la Pologne«. Taka była zatem pozorna przyczyna niechęci do poruszenia kwestyi Litwy i Rusi.

Jeszcze na dni parę przed przyjazdem cesarza przybyła do Warszawy deputacya tych krajów, ale nie została przyjęta wraz z tymi, które składały hołdy Aleksandrowi imieniem wszystkich stanów, wszystkich urzędów, korporacyi, tow. przyjaciół nauk ze Staszicem i Lindem na czele, gminy żydowskiej i t. d. — Dane początkowo zezwolenie na deputacyę od trzech gub. litewskich: Grodzieńskiej, Wileńskiej i Mińskiej, cofnięto faktycznie. Z delegatów dopuszczony był na posłuchanie jedynie ks. Michał Kleofas Ogiński — i to prywatnie. Po zastrzeżeniu, że nie wolno wnosić żadnych zbiorowych petycyj w sprawie połączenia z Polską, zręczny, jak zawsze, Aleksander żądał zaufania i »nie kompromitowania go«, ażeby mu to nie utrudniło jego roli.

Czartoryski nie zamykał oczu na gwałty i brutalstwa Konstantego, który od pierwszego dnia nominacyi na głównodowodzącego wojskami w Królestwie rozpędzał cywilną publiczność, a wojskowych doprowadzał do rozpaczy i samobójstw. Widział też, że Zajączek idzie Wielkiemu księciu we wszystkiem na rękę. Wszystkie przedstawienia jednak, pisane ze zbytnią może szczerością w listach prywatnych do cesarza, pozostawały bez odpowiedzi. Konstanty pozostawał w Królestwie. Bartoszewicz nie podziela poglądu Niemcewicza, »aby przez pozostawienie Konstantego z szeroką, bo aż dyktatorską władzą nad wojskiem, Aleksander chciał odrazu popsuć swoje dzieło«. Natomiast skłonny jest mniemać, że przebywanie Konstantego nienawidzonego powszechnie w Petersburgu, mogło mieć zgubne dla cesarza następstwa. Chciał więc »Szaleńca« odsunąć od siebie, zapewnić sobie pokój. Kto wie, czy wyraźnemu życzeniu Konstantego nie poświęcił Aleksander kandydatury przyjaciela na namiestnika. Konstanty nienawidził ks. Adama, niecierpiał cywilnych (znane są jego słowa: »Je hais le civils le clergé et les gens de lettres«). Zajączek zatem miał w jego oczach wielkie zalety. »Kalectwo, wiek, długie nawyknienie do subordynacyi, brak wreszcie nocyi i cywilnej kraju administracyi«.

Nie tajnem było dla wielu Polaków, jak zgubnym jest wpływ Nowosilcowa, który szedł na rękę Konstantemu, a właściwe swe oblicze ukazał, gdy Aleksander odjeżdżając z Warszawy zamianował go delegowanym i pełnomocnikiem (»delegué et fondé de pouvoirs«) i którego rada stanu uważać miała z polecenia cesarza »jako wiadomego naszych zamiarów pośrednika«. Pośredniczył też w stosunkach Polaków z monarchą, składał tajne raporty o usposobieniu społeczeństwa, co mu niestety ułatwiono, zapraszając do udziału w Radzie Administracyjnej. Stało zatem u steru rządu Królestwa trzech ludzi, nie uznających konstytucyi, lub dopomagających do jej gwałcenia; Konstanty, Nowosilcow i Zajączek, który, jak cesarzowi pisał Czartoryski uważał, że konstytucya jest kodeksem anarchii i musi być zmienioną.

Nie lepsze usposobienie panowało w Petersburgu, gdzie cesarz zrzucił konstytucyjną skórę. Słusznie też zauważył dowcipny radca stanu Marcin Badeni, że bat był na stole, a konstytucya pod stołem.

Specyalny rozdział poświęca Bartoszewicz zasadom ustawy konstytucyjnej, podpisanej przez Aleksandra, a redagowanej przez komitet współpracowników Polaków u Nowosilcowa. Nie tu miejsce ją streszczać. Natomiast podnieść należy, że Królestwo **n i e n a m o c y t r a k t a t ó w w i e d e ń s k i c h**, ale według brzmienia udzielonej przez Aleksandra konstytucyi miało być na **w i e c z n e** czasy połączone z Rosyą i prowadzić wspólną z Rosyą politykę zagraniczną.

Specyalny paragraf konstytucyi zastrzegał, że wszyscy następcy Aleksandra mają się koronować w stolicy na królów Polskich, on sam jednak aktu koronacyi nie dopełnił. Wszystkich obywateli Królestwa bez różnicy stanu i powołania konstytucya oddawała pod równą opiekę prawa, ale wyrazy starodawnego prawa »Neminem captivabimus nisi jure victum« zastąpione zostały przez »Neminem captivari permittemus nisi jure victum«, co umożliwiało wyłomy w owem prawie nietykalności, ilekroć władca uznał za stosowne.

Konstytucya Królestwa Polskiego dla swej ordynacyi wyborczej, która nie znała wyborów pośrednich i wprowadzała umiarkowany census, uznaną była za najliberalniejszą w Europie. Istotnie — podczas kiedy cała Francya liczyła 80 tysięcy wyborców, posiadało ich drobne Królestwo koło 100 tysięcy.

Pomimo niewątpliwych zalet konstytucyi Mochnacki doszedł jednak do przekonania, że konstytucyjne Królestwo Polskie już przy swojem powstaniu, jako dodatek do ogromnej Moskwy, skazane było na zagładę, i że z różnych metod, które tu mogły być zastosowane Aleksander wybrał powolne wcielanie do Cesarstwa i »zwijanie ustawy konstytucyjnej«. (cyt. S. 256/7).

Prądzyński w nieogłoszonej drukiem rozprawie »Przyszłość Polski« pisze: Aleksander tworząc Królestwo Polskie z zawołaną jego konstytucyą, ten niedojrzały wyrostek jego długich filantropijnych zamysłów względem Polski, wspaniałomyślnych i pompatycznych obietnic zupełnych, połowicznych i takich co się ich domyślać trzeba było — założył węgielny kamień do nowego powstania i uczynił je nieodzownem« (cytowane S. 259). Za dowód przenikliwości Kościuszki uznać należy, że znajdował się wśród przeciwników Królestwa Kongresowego i nie chciał się zadowolnić »cząstką narodową, którą pompatycznie nazwano Królestwem Polskiem«.

J. Bartoszewicz w przedmowie zaznacza, że monografia jego zakrojona na dwa tomy, przystosowaną być musiała do żądań wydawnictwa. Skoro się jednak na te żądania zgodził, musiał uważać, że praca jego jest w tej chwili aktualną i że ma znaczenie polityczne, nietylko naukowe. Książka należy też do najlepiej wybranych wydawnictw N. K. N., bo rozmiary jej, swada autora, styl barwny i lekki, przeznacza ją dla szerokiej publiczności.

Historya się wprawdzie nie powtarza, ale psychika ludzka zmienia się tak powoli, że nowy kongres europejski może mieć wiele cech kongresu wiedeńskiego, jako turniej wielkich i małych, na którem rozstrzygać będzie stosunek sił i interesów i gdzie ponad argumentami słownymi zaważyć może istnienie kilku setek tysięcy gotowych do walki, w obronie interesu narodowego karabinów.

Dr Z. D. G.

Z historyi Rumunii.

II.

Stan w jakim Rumunię zastał młody jej władca książę Karol, był pod każdym względem opłakany. Wyższe warstwy, więc arystokracya i nieliczna inteligencya przedstawiały obraz nieprawdopodobnego zepsucia i rozpasania. Lud tonął w absolutnej ciemnocie i całkowitem niewyrobieniu politycznem. Gospodarstwo prymitywne, na archaicznych zasadach oparte, nie dostarczało nawet jednej czwartej części środków, potrzebnych do opędzenia potrzeb tworzącego się państwa.

Pierwszym ministrem Karola był Joan Bratianu, który rozpoczął działalność swoją od zawarcia kontraktu ze Strousbergiem w sprawie budowy kolei. W ten sposób wprawdzie położył on kamień węgielny pod nowe życie gospodarcze Rumunii ale na razie wtrącił młode państewko w rozmaite długi i trudności finansowe. Po roku na miejscu Bratianu stał już inny sternik tej młodej nawy, która też odtąd przechodziła ciągle z rąk do rąk, od jednej partyi do drugiej, od jednego ambitnego karyerowicza politycznego do drugiego. Książę bardzo zręcznie oscylując między tymi ludźmi, którzy państwo uważali przedewszystkiem za dojną krowę, nie zrażał się przeciwnościami, ale mężnie trzymał sztandar państwowości rumuńskiej ponad kłębiącym się wiecznie tłumem polityków i politykastrów rumuńskich.

Niebawem przyszła dla Rumunii pierwsza ciężka próba z dziedziny polityki zagranicznej. Traktat paryski nie gwarantował neutralności terytoryum rumuńskiego. Konferencya mocarstw w Konstantynopolu także nie mogła jakoś tej formuły gwarancyjnej z siebie wykrzesić, mimo, że Rumunia i jej książę błagali o to wszystkich po kolei możnych swych opiekunów. Tymczasem Rosya wypowiedziała wojnę Turcyi. Rumunia nie mając zabezpieczonej sobie neutralności, ujrzała się zmuszoną zawrzeć z Rosyą sojusz, za co Rosya ....unieważniła pretensye klasztorów rosyjskich do dóbr, leżących w Rumunii... Dnia 24 kwietnia 1877 r., więc w ośm dni po podpisaniu traktatu z Rumunią wojska rosyjskie przekroczyły Prut, zajmując wszystkie porty czarnomorskie i cały główny trakt ku Dunajowi. Mała armijka rumuńska cofnęła się na małe Multany, wyczekując dalszego biegu rzeczy. Korzystając z sytuacyi, parlament rumuński proklamował w dniu 21 maja całkowitą niepodległość Rumunii i uchwalił zaniechanie dalszego płacenia lenna Turcyi. Rosya nie była z tego zadowolona, ponieważ widziała w tem zmniejszenie masy spadkowej po Turcyi, ale ponieważ wypadki wojenne zaczęły się dla Rosyi układać niekorzystnie, przeto wolała milczeć. Tymczasem sytuacya wojenna stawała się dla Rosyi coraz cięższą. Osman pasza, oszańcowany pod Plewną, wytrzymywał zwycięsko wszystkie ataki rosyjskie. Koncentracya wojsk tureckich mogła dokonać się niebawem. A wówczas Rosya musiałaby zdecydować się na haniebny odwrót. W tej ciężkiej sytuacyi Aleksander II zwrócił się osobiście do Karola z prośbą o pomoc. Książę rumuński udzielił mu jej i połączywszy pod swojem dowództwem trzy dywizye rumuńskie w sile 35.000 karabinów i 108 armat z korpusem rosyjskim, poszedł pod Plewnę, gdzie przedewszystkiem osłonił flankę armii rosyjskiej bardzo niebezpiecznie już odsłoniętą, potem zaś wziął tak wybitny udział w zdobywaniu samego obozu Osmana paszy, że kiedy improwizowana ta twierdza wreszcie w dniu 10 grudnia dla braku żywności kapitulowała, Osman pasza oddał się w ręce Karolowi rumuńskiemu a nie Rosyanom. Co prawda Rumuni wydali go z kolei Rosyanom.

A teraz przyszła nagroda ze strony wdzięcznej Rosyi. Przedewszystkiem Rosya stanąwszy już pod Konstantynopolem, zapomniała tak dalece o istnieniu Rumunii, że do udziału w preliminaryach pokojowych w San Stefano wcale jej nie zaprosiła. Potem zaś zaproponowała jej oddanie z powrotem Besarabii w zamian za bagnistą i zupełnie bezwartościową Dobrudżę, której rząd rumuński do tej pory nie zdołał ani osuszyć ani skolonizować, mimo, że nawet swoim podoficerom wysłużonym rozdaje po kilkanaście morgów ziemi zadarmo w tej prowincyi. Dnia 12 października 1878 r. musiał parlament rumuński w poczuciu bezsilnej nienawiści wobec Rosyi zaakceptować ten rabunek. Ale odtąd dogmatem polityki zagranicznej całej Rumunii stało się, że państwo to musi być zwrócone przeciw Rosyi.

Tymczasem wewnątrz państwa kwestya żydowska, trapiąca je od pierwszych chwil jego samodzielności, ujawniła się znowu w zwiększonej ostrości. Znowu wybuchły krwawo rozruchy przeciwżydowskie. Mocarstwa zaś, szczególniej Austrya i Turcya w sposób kategoryczny zawiadomiły Rumunię, że dalej wrzenia z powodu niezałatwienia kwestyi żydowskiej nie ścierpią. Pod wpływem tej groźby Rumunia zdecydowała się wreszcie dać równouprawnienie żydom, ale równocześnie parlament bukaresztański uchwalił, że ziemię w Rumunii nabyć może tylko ten cudzoziemiec, który otrzyma indygenat rumuński. Uzyskanie zaś tego indygenatu uzależniono od dziesięcioletniego zamieszkania w Rumunii i od uznania rządu. W ten sposób Rumunia zdołała obronić się przed zalewem żydowskim z Rosyi i przed przejściem ziemi w ręce żydowskie.

Dopiero po takiem załatwieniu tej trudnej kwestyi obie izby proklamują w dniu 26 marca królestwo rumuńskie a dnia 22 maja książę Karol wkłada na się koronę królewską. Równocześnie zostaje załatwioną kwestya następstwa tronu, stworzona wskutek bezdzietności króla Karola. Specyalnym aktem konstytucyjnym zostaje uznany następcą tronu bratanek króla książę Ferdynand Hohenzollern, ożeniony w roku 1893 z księżniczką Maryą Edynburską, z którego to małżeństwa rodzi się syn Karol, już ochrzczony na prawosławie i czysto w duchu rumuńskim wychowywany. Byt dynastyi zostaje w ten sposób zapewniony.

Król Karol dzięki stale wzrastającemu swemu autorytetowi wznosi się ponad stronnictwa, panując nad niemi w równej mierze. Przyczynia się to bardzo znacznie do konsolidacyi stosunków zarówno wewnętrznych jak zewnętrznych. W sferze tych ostatnich król i jeden z najwybitniejszych jego ministrów Sturdza kładą podstawy pod ścisłe współdziałanie z Austryą, z którą wiążą się konwencyą wojskową wprawdzie tajną tylko, ale powszechnie znaną i uznawaną za fakt najzupełniej naturalny.

Oparta na sojuszu z mocarstwami centralnemi Rumunia zachowywała zawsze dużą wstrzemięźliwość w kwestyach bałkańskich, dopóki te wskutek utworzenia się związku bałkańskiego i wojny z Turcyą w roku 1912 nie nabrały szczególnej ostrości. Rumunia od pierwszej chwili postawiła żądanie kompenzacyj terytoryalnych dla utrzymania równowagi między sobą a państwami bałkańskiemi, szczególniej Bułgaryą. Ale tu z jednej strony natrafiła na silny opór Bułgaryi z drugiej zaś nie znalazła dość energicznego poparcia ze strony Austryi.

Wskutek tego Rumunia wdała się w drugą wojnę bałkańską, zawarłszy poprzednio sojusz z Serbią i Grecyą przeciw Bułgaryi i tą drogą poraz pierwszy wchodząc w orbitę polityki rosyjskiej. Zachęcona przez Rosyę Rumunia jako trzecia wkroczyła do Bułgaryi w locie 1913 r. i nie natrafiając nigdzie na żaden opór, dotarła niemal aż pod Sofię. Nie oddawszy zatem ani jednego strzału i tylko 16.000 ludzi straciwszy z powodu chorób zakaźnych, panujących w armii rumuńskiej, Rumunia odniosła »zwycięstwo«, zagarnęła Dobrudżę bułgarską i stała się arbitrem między państwami bałkańskiemi. Dzięki pokojowi bukaresztańskiemu, który kosztem Bułgaryi regulował stosunki na Bałkanach prestige rumuński wzrósł ogromnie aczkolwiek tylko pozornie, ponieważ pokój ten był przedewszystkiem instrumentem polityki rosyjskiej, która nietylko Serbię i Grecyę, ale także i Rumunię przy jego pomocy wciągała w sferę swoich interesów politycznych.

W należytem ocenieniu tego faktu i pragnąc pospieszyć Bułgaryi tak srodze pokrzywdzonej z jakąś pociechą, hr Berchtold poczynił wówczas telegraficzne zastrzeżenia co do weryfikacyi tego pokoju. Na to jednak Niemcy, obawiając się odstrychnięcia Rumunii pospieszyły dosłownie w dwadzieścia cztery godziny również z telegraficznem uznaniem pokoju bukaresztańskiego...

Ale zabieg ten nie przydał się na wiele. Zmiana zasadniczego punktu widzenia w polityce rumuńskiej była już faktem dokonanym tak dalece, że nawet stary król Karol nie zdołał go zmienić, jak się to niebawem miało okazać. Dyplomacya rosyjska już od pierwszego dnia pierwszej wojny bałkańskiej nie spuszczała oczu z Rumunii. Zaczęło od tego, że nagle car przypomniał sobie przyjaciela swego dziadka w Bukareszcie i w rocznicę wzięcia Plewny przysłał królowi Karolowi przez jednego z wielkich książąt buławę marszałka armii rosyjskiej wraz z niesłychanie czułym listem. Mimo pewnego chłodu, z którym ten nagły wylew rosyjskiej czułości spotkał się na dworze rumuńskim, Rosya nie dała za wygraną. Na wiosnę r. 1914 sam car przybył do Constanzy z wizytą do króla Karola, rewizytując go za odwiedziny, złożone w roku — 1897... Było rzeczą jasną, że król mimo błędów dyplomatycznych swoich przyjaciół trwa przy nich wiernie. Ale w społeczeństwie, w jego bardzo ruchliwych sferach politycznych przewrót był już wyraźny i nie do naprawienia. Wyrażał go najjaskrawiej taki np. Take Jonescu, który z zaciekłego austrofila przemienił się teraz w takiegoż — ruscfila.

Na zrębie tych faktów nie było już koalicyi zbyt trudno skłonić wreszcie Rumunię do wystąpienia przeciw dotychczasowej swojej sojuszniczce.

Siły zbrojne Rumunii.

Rozporządzamy datami z r. 1912 — pisze pewien znawca spraw wojskowych w »Neue Freie Presse«. Oczywiście wojna, tocząca się od 2 lat, wpłynęła na rozwój armii rumuńskiej w sposób wybitny, mimo to organizacya militarna Rumunii z roku wymienionego daje trafny obraz rumuńskich sił zbrojnych po uwzględnieniu stosunków, wytworzonych przez mobilizacyę.

Zaprowadzony w r. 1870 ogólny obowiązek służby wojskowej zmusza każdego obywatela rumuńskiego do przynależności wojskowej od 21 do 42 roku życia. Służba prezencyjna trwa od 2 do 4 lat, służba uzupełniająca 3 do 5 lat, służba w rezerwie 10 lat, w milicyi 4 lata. Wyszkolenie, zdobyte w służbie czynnej, znajduje celowe uzupełnienie w obowiązkowej militarnej nauce przygotowawczej i ćwiczeniach strzelniczych w szkole, a następnie w wojskowych ćwiczeniach, które każdy rezerwista odbywa co 3 lata.

Do roku 1908 kontyngent rekrutów wynosił tylko 24.000 ludzi, atoli w roku 1912 został podwyższony na 55.000. Tę cyfrę należy uważać za minimum dla lat następnych. Nizka liczba kontyngentu rekrutów aż do r. 1908 była główną stroną słabą wojskowej organizacyi królestwa rumuńskiego. Także względy finansowe osłabiły kadry armii rumuńskiej skutkiem przewczesnych urlopowań aż do r. 1912. Dlatego też roczniki 1914, 1915 i 1916 mogą obejmować po 50.000 ludzi wyszkolonych wojskowo, natomiast roczniki starsze nie mogą liczyć ponad 20.000 ludzi. Obliczając 16 roczników wstecz, otrzymamy w przybliżeniu liczbę 300.000 ludzi. Ogółem Rumunia na podstawie dotychczasowego systemu, może rozporządzać wysłużonymi żołnierzami w liczbie 450.000. Prawdopodobnie podczas dwóch lat wojennych Rumunia powiększyła tę liczbę i posiada obecnie 600.000 ludzi, wyszkolonych wojskowo.

Wojenna siła armii rumuńskiej w r. 1912 przedstawiała się w sposób następujący: Pięć korpusów armii — szósty w stadyum tworzenia — daje ogólną siłę 300.000 ludzi. Każdy korpus obejmuje dwie liniowe i jedną rezerwową dywizyę, każda dywizya liniowa ma 4 pułki piechoty o trzech batalionach, jeden batalion strzelców, jedną brygadę artyleryi, złożoną z 2 pułków po 6 bateryj, jeden pułk »kalaraszów« (rodzaj konnej obrony krajow.), tudzież jedną dywizyę haubic polowych o 3 bateryach. Dywizya rezerwowa ma 4 pułki o 4 batalionach, rezerwowy batalion strzelców, 2 szwadrony konnicy i rezerw. pułk artyleryi o 5 bateryach. Prócz tego każdy korpus posiada 1 batalion pionierów z trzema bateryami pionierskiemi, tudzież 1 kompanię żołnierzy telegraficznych. Wszystkie oddziały techniczne i batalion artyleryi oblężniczej podlegają komendzie armii. Zestawienie wedle poszczególnych rodzajów broni daje następujący obraz:

P i e c h o t a: 40 liniowych pułków piechoty z 3 karabinami maszynowymi, tudzież 9 batalionów strzelców z 2 karabinami maszynowymi.

K o n n i c a: 20 pułków po 4 szwadrony.

A r t y l e r y a: Nowa jej organizacya została przeprowadzona w r. 1908. Razem jest 20 pułków, każdy pułk posiada 6 bateryj po 4 działa, tudzież jedną baterye kadrową (depôt). Dalej jest 5 dywizyj haubic polowych, z których każda ma 3 lekkie baterye haubic o 3 sztukach, następnie 6 ciężkich bateryj haubicowych, każda o 4 działach, a wreszcie 4 baterye górskie każda o 4 działach. Działa są bez wyjątku najnowszej konstrukcyi, a mianowicie: działo polowe 7'5 centimetrowa kanona szybkostrzelna, wzór z r. 1904, system Kruppa; haubica polowa: 10'5 centimetrowa haubica szybkostrzelna w. 1910, system Kruppa; ciężka haubica 15 centimetrowa, wzór 1910, system Schneider-Creuzot; działo górskie; 6'5 centimetrowy model 1910.

O d d z i a ł y t e c h n i c z n e i parki samochodów są w odpowiedniej liczbie. Również lotnictwo jest rozwinięte, jak wogóle wszystkie przynależności armii nowoczesnej.

Formacye rezerwowe (druga linia) posiadają swoje kadry, natomiast niema zarządzeń co do mobilizacyi formacyi milicyi (trzecia linia).

Wykształcenie wojsk można określić jako dobre. Duch, panujący w korpusie oficerskim, jest ogólnie chwalony. Oficerowie rumuńscy zasługują na zaufanie i trzymają się zdala od swarów partyjnych, aczkolwiek posiadają prawo wyborcze. Zarządzenia mobilizacyjne okazały się dobremi już podczas drugiej wojny bałkańskiej.

Cennem uzupełnieniem rumuńskich sił lądowych jest flotyla dunajowa, która na wypadek wojny jest czynnikiem nie do pogardzenia.

Wspomnieć wreszcie potrzeba, że Bukareszt jest nowoczesną, potężną twierdzą obozową. Zbudowana wedle planów Brialmonta w latach 1885—1896, posiada w odstępach po 6 do 9 kilometrów 18 fortów i 18 międzyfortów na pierścieniu, wynoszącym 75 kilometrów. Obwód miasta Bukaresztu ma 30 kilometrów. Ale na obronę takiej twierdzy potrzeba całej armii.

Pozyskana w drugiej wojnie bałkańskiej Dobrudża posiada dla Rumunii wartość strategiczną. Rumunia ma w swojej mocy cały dolny bieg Dunaju po obu brzegach od Turtukai aż do Balczyku. Ta okoliczność sprzyja zarówno ofenzywie jak defenzywie rumuńskiej wobec Bułgaryi. Twierdza Ruszczuk, Sylistrya i Czernawoda uzupełniają system obronny nad Dunajem. Także łańcuch Alp transylwańskich jest pomyślnym dla Rumunii czynnikiem obronnym od zachodu.

Armia rumuńska jest czynnikiem, którego nie można lekceważyć. Od długiego czasu była gotowa do uderzenia — i teraz uderzyła.

Stosunki gospodarcze Rumunii.

Rumunia trzymała się w swojej polityce ostatnich lat nowoczesnej zasady: osiągnąć największy skutek najmniejszym wysiłkiem. Tego ideału dopięła w roku 1913 w niebardzo szlachetny sposób, zabierając zgnębionej przez Serbię Bułgaryi kawałek ziemi. Bądź co bądź, ta niekrwawa wyprawa kosztowała Rumunię około 150 milionów lej, to jest znaczną część rezerw budżetu rumuńskiego, w poprzednich latach porządną gospodarką zaoszczędzonych. Pierwszy rok wojny europejskiej wywarł niekorzystny wpływ na stosunki gospodarcze w Rumunii. Nastąpiły restrykcye kredytu, zastój wywozu, brak zagranicznych środków wypłaty. Oficyalnie ustalono kurs dewiz, pokrycie banknotów złotem obniżono na 33 prc., a Bank Narodowy, który podwyższył stopę procentową na 6 prc. musiał bankom udzielić znacznych kredytów. Ażio złota, które z początkiem wojny wynosiło do 2 prc., dziś wynosi według urzędowych notowań giełdy, 36 prc.

Odbiło się to na finansach państwa. Podczas gdy rok finansowy 1913—14 zamykał się jeszcze dochodami w kwocie 530 milionów lej, w czem nadwyżka ponad rozchody wynosiła 96 milionów, z chwilą nastania wojny następuje ubytek dochodów, który w pierwszym roku wojny wynosi 42 mil. lej, głównie wskutek ubytku w dochodach z ceł, z kolei i z domen państwowych. Rozpoczęły się dla budżetu deficyty. Budżet na rok 1915—16 został automatycznie przedłużony. Preliminowane dochody w sumie 600 milionów, przyniosły w 11 miesiącach tylko 447 milionów, ubyły zwłaszcza dochody z podatków pośrednich. Preliminarz na rok 1916—17, wniesiony na wiosnę, zawiera w rubryce dochodów i wydatków większe cyfry, niż zwykle. Wydatki oznaczono na 645 mil lej, oczywiście bez wydatków na wojsko. Podwyższono ceny kolejowe, podatek od alkoholu i cła wywozowe; a już poprzedniego roku weszły były w życie dodatkowe opłaty od posyłek pocztowych, telegramów, biletów teatralnych i t. d. Na nadzwyczajne wydatki wojskowo zlikwidowano 600 mil. lej, które się wlicza do długu wiszącego. Te wydatki znalazły pokrycie przez zaciągnięcie pożyczek u Banku Narodowego w wysokości 400 milionów i po części w najnowszej wewnętrznej pożyczce rumuńskiej 150 mil. lej, wydanej w maju b. r. Subskrypcya na tę pożyczkę dała właściwie 400 milionów, dlatego rząd zamyśla niebawem przystąpić do nowej pożyczki wewnętrznej. Według ostatnich depesz, kredyt zezwolony na armię w kwocie 600 milionów, został podwyższony na 800 milionów lej.

Podczas gdy finanse państwowe Rumunii w drugim roku wojny z natury rzeczy pogorszyły się, dochody społeczne znacznie się podniosły, dzięki znakomitej konjunkturze wojennej, jak we wszystkich krajach neutralnych. Specyalnie zyskała Rumunia na wywozie zboża, które w zwykłych czasach kupowały od niej Francya, Belgia, Holandya i Anglia. W normalnych czasach mocarstwa centralne nie były odbiorcami zboża rumuńskiego, i wogóle ich handel z Rumunią był słaby. Austro-Węgry dostawały z Rumunii 9.1 prc. jej całego wywozu, Niemcy 4.8 prc.; co się zaś tyczy importu do Rumunii, to Austro-Węgry miały w nim udział do 24 prc., Niemcy 32.3 prc. Oczywiście była to dysproporcya, która nie mogła Rumunii usposobić przychylnie dla państw centralnych. Nawet rumuńska nafta, wydobywana przez przedsiębiorstwa, założone w znacznej części niemieckim kapitałem, nie znajdywała wielkiego odbytu do państw centralnych; głównym jej odbiorcą była Lewanta, Grecya i Włochy.

Otóż w drugim roku wojny Rumunia wskutek odcięcia przejazdu przez Dardanele znalazła się w tem przymusowem położeniu, że nie miała komu sprzedać swoich nadwyżek zboża, jak tylko mocarstwom centralnym, które ich właśnie potrzebowały. Z drugiej strony także import różnych niezbędnych artykułów stał się możliwym tylko od strony mocarstw centralnych, zwłaszcza po ich zeszłorocznych zwycięstwach. Jak wiadomo, te okoliczności były głównym motywem wahania się Rumunii co do tego, w czyje paść objęcia. Konserwatywna partya wielkich agraryuszy była zrazu za mocarstwami centralnemi. Są to po większej części nie rodowici Rumuni lecz Fanarioci, tj. Grecy, usadowieni tu na roli przez Turków. Posiadają oni olbrzymie latyfundia (180 osób posiada 955.000 ha). Kierunek rusofilski reprezentowali wtedy przeważnie t. zw. inteligentaliści. Otóż agraryusze przeparli ostatecznie tyle, że rząd zezwolił na handel zbożem rumuńskim z państwami centralnemi wśród mnóstwa szykan i utrudnień. Wywóz ten wzbogacił Rumunię sowicie a i rząd na tem zarobił. Cło wywozowe w złocie wędrowało do Banku Narodowego, ściągano też opłaty na Czerwony Krzyż rumuński. Ceny sprzedawanego zboża były wielkie, a różne napiwki i kubany dla uprzejmych Rumunów, zwiększyły te ceny w dwójnasób. Zarobiły także prócz agraryuszy, przemysł młynarski i cukrowniczy, wogóle przemysły obrabiające materyał krajowy, po części i tkacki; przemysły przerabiające obcy surowiec podupadły. Handel skorzystał pod każdym względem. W niektórych działach składy są zupełnie wypróżnione. Pieniędzy napłynęło do kraju sporo. Bank Narodowy zdołał swój zapas złota, wynoszący w lipcu 1914 r. 151.1 mil. lej, powiększyć do lipca b. r. na 291.2 mil., to znaczy podwoił rezerwę złota. Co prawda tymczasem obieg banknotów wzrósł z 501 mil. na 903 mil. Rząd może teraz czerpać ze znacznego rezerwoaru finansowego w kraju, może sobie dysponować nowe pożyczki i podatki, i wprowadzać monopole, przedewszystkiem monopol naftowy.

Tak zasiliwszy swoje kasy Rumunia, przystąpiła do wojny po stronie koalicyi. Z gospodarczego punktu widzenia, sojusz jej z Rosyą jest niekorzystny, ponieważ i Rosya jest krajem agraryuszy, a w ogonie Rosyi rola takiego kraju, jak Rumunia, jest marna. Ponadto kwestyą jest, kto na przyszłość będzie inwestował kapitałem Rumunię. Niemcy czynili to dotychczas o wiele chętniej i znacznie większej mierze, niż Francya i Anglia.

Rumunia zapragnęła tryumfów bojowych, nie zadowoliła się materyalizmem innych krajów neutralnych, zgarniających zyski wojenne. Podczas gdy n. p. w ubogiej przedtem Norwegii narosła klasa kapitalistów, Rumunia nie wytrzymała do końca na tej linii. Jej chwilowe zbogacenie się, pochłoną niebawem koszta wojenne. Apetyt na zyskanie ziemi dziwnie wygląda wobec faktu, że znakomita rola rumuńska o połowę mniej wydaje zboża, niż rola niemiecka. Chłop rumuński jest ciemny i źle wyszkolony, prawdziwy glebae adscriptus. Panują tam jeszcze dziś stosunki niemal pańszczyźniane. Przemysłowy robotnik rumuński jest niezadowolony i skłonny do rewolty. Drożyzna dała mu się we znaki. Niedawno zdarzyły się w Galaczu rozruchy, podczas których wojsko zastrzeliło 10 robotników. Partya socyalistyczna w Rumunii, dowodzona przez Rakowskiego, jest silna i wywiera wpływ. Niedawno w całym kraju urządziła wiece przeciw wojnie i podszczuwaczom wojennym. Jestto ferment socyalny, który do prowadzenia wojny nie bardzo się nadaje, mamy jednak na Włoszech przykład, że tego rodzaju fermenty wojny nie wstrzymują, ani jej nie przeszkadzają, jakkolwiek na przyszłość zawiera się w nich pewien żywioł wybuchowy.

Od Administracyi.

Celem uregulowania nakładu prosimy o możliwie najwcześniejsze nadsyłanie prenumeraty.

Warunki prenumeraty w nagłówku dziennika.

Kronika.

Kraków, 30 sierpnia.

Kuchnie wojenne w Krakowie. Wczoraj wieczorem odbyło się w magistracie krakowskim posiedzenie członków miejskiej komisyi aprowizacyjnej w sprawie organizacyi kuchni wojennych w Krakowie. Przewodniczył wiceprezydent p. J. K. Federowicz, a sprawę przedstawił st. radca magistratu p. dr Rudolf Sikorski. Po obszernej, bardzo ożywionej dyskusyi, która trwała kilka godzin, uchwalono przedstawić Radzie miejskiej wniosek o otwarcie kilku kuchni obywatelskich w Krakowie, w którychby średnie warstwy mogły się żywić. W przedsiębiorstwie tem wyłączono zupełnie akcyę dobroczynną, a zajęcie się kuchniami taniemi dla młodzieży szkolnej i dla warstw ubogich przekazano wydziałowi dobroczynnemu, oraz szkolnemu.

W projektowanych kuchniach obywatelskich pierwszego typu ustalono wczoraj ceny potraw, mianowicie za 1 K będzie można otrzymać w dni mięsne obiad, złożony z zupy, jarzyny i mięsa, a za 80 hal. w dni bezmięsne obiad z zupy, jarzyny i legaminy.

Zarząd kuchni spoczywać będzie w rękach gminy, a Rada miejska powoła, jako organ doradczy, osobny komitet, którego zakres działania będzie określony osobnym regulaminem. Kuchnie te wejdą w życie w czasie najbliższym.

Na wczorajszej konferencyi zastanawiano się także nad potrzebą założenia kuchni obywatelskich typu drugiego, droższego, w którychby za cenę 1 K 50 h można otrzymywać obiady z większą porcyą mięsa. Kuchnie te byłyby znowu osobno prowadzone, odrębnie zupełnie od kuchni typu pierwszego. Projektowano jest na ten cel przejęcie jednej z istniejących kuchni w mieście.

Wydział dobroczynny i szkolny zajmą się wkrótce organizacyą kuchni dla młodzieży szkolnej i dla warstw najuboższych; w tych kuchniach obiady prawdopodobnie będą wydawane bezpłatnie.

Nowy rok szkolny w Krakowie. Jak donieśliśmy, wczoraj rozpoczęły się we wszystkich szkołach ludowych i wydziałowych oraz niektórych zakładach średnich wpisy młodzieży na nowy rok szkolny. Publiczne szkoły średnie mieścić się będą we własnych gmachach, natomiast niektóre szkoły ludowe i wydziałowe z powodu zajęcia ich budynków na szpitale wojskowe będą się mieściły w innych budynkach na ten cel wynajętych. Dla informacyi rodziców i młodzieży podajemy obecne rozmieszczenie poszczególnych szkół ludowych i wydziałowych:

Szkoła im. św. Scholastyki, 6-kl. wydz. żeńska, ul. św. Sebastyana 16 w godzinach przedpoł.; szkoła I im. św. Wojciecha 3-kl. wydz. męska, ul. Staszica 7, w godz. przed i połud.; szkoła II im. św. Barbary 4-kl. posp. męska, ul. Szujskiego 15, w godz. przedp.; szkoła III im. św. Mikołaja 3-kl wydz. męska, ul. Lubomirskich 19, w godz. przedpołud.; szkoła IV im. św. Jana Kantego 4-kl. wydz. męska, Al. Krasińskiego 11, przed i popoł.; szkoła V im. Kazimierza Wielkiego 3-kl. wydz. męska, Wolnica, w godz. przed i popoł.; szkoła VI im. Czackiego 4-kl. posp. żeńska, ul. św. Sebastyana 16, w godz. popołudniow.; szkoła VII im. św. Floryana 3-kl. wydz. męska, ul. Staszica 7, w godz. przed i popoł.; szkoła VIII im. św. Szczepana 4-kl. posp. męska, ul. Rajska 14, w godz. przed poł.; szkoła IX im. Konarskiego 5-kl. wydz. żeńska, ul. Grodzka, klasztor PP. Franciszkanek i szkoła ewangelicka; szkoła X im. św. Jadwigi 3-kl. wydz. żeńska, ul. Studencka, w godz. popoł.; szkoła XI im. Dietla 4-kl. posp. męska, ul. Miodowa 32, w godz. przedpoł.; szkoła XII im. Piramowicza 4-kl. posp. żeńska, plac Wolnica 1, w godz. przedpołud.; szkoła XIII im. Mickiewicza 3-kl. wydz. żeńska, ul. Studencka 11, w godz. przedpoł.; szkoła XIV im. św. Salomei 4-kl. posp. żeńska, ul. Krupnicza 15, w godz. popołud.; szkoła XV im. Kl. Tańskiej 3-kl. wydz. żeńska, ul. św. Sebastyana 16, w godzinach przedpoł.; szkoła XVI im. ces. Franciszka Józefa 3-kl. wydz. męska, ul. Grodzka 61, w godz. przed i popoł.; szkoła XVII im. ces. Elżbiety 3-kl. wydz. żeńska, ul. Dietla-barak, w godz. przed i popoł.; szkoła XVIII im. św. Anny 3-kl. wydz. żeńska, ul. Topolowa 18, w godz. przedpoł.; szkoła XIX im. T. Kościuszki 4-kl. żeńska dopełn., ul. Krupnicza 15, w godz. przedpoł.; szkoła XX im. Zb. Oleśnickiego 5-kl. wydz. żeńska, ul. Pędzichów 13, w godzinach przedpołudniowych; szkoła XXI im. Wł. Jagiełły 4-kl. posp. męska, plac św. Ducha l. 20, w godz. przed- i popołudniowych; szkoła XXII im. J. Długosza 3-kl. wydz. żeńska, plac Wolnica, w godz. popołudn.; szkoła XXIII im. H. Sienkiewicza 4-kl. posp. męska, ul. Dietla, barak, w godz. popoł.; szkoła XXIV im. J. Kochanowskiego 3-kl. wydz. męska, ul. św. Jana, w godz. popoł.; szkoła XXV im. św. Kingi 4-kl. posp. żeńska, klasztor PP. Duchaczek, w godz. popołudn.; szkoła XXVI im. St. Jachowicza 4-kl. posp. męska, plac Jabłonowskich, w godz. przed i popoł.; szkoła XXVII im. J. Słowackiego 4-kl. posp. męska, Wolnica l. 1, w godz. popoł.; szkoła XXVIII im. Z. Krasińskiego 3-kl. wydz. żeńska, ul. Siemiradzkiego l. 2, w godz. przedpoł.; szkoła XXIX w Zakrzówku 4-kl. posp., w godz. przedpoł.; szkoła XXX w Dębnikach 3-kl. wydz. męska i żeńska, w godz. przedpoł.; szkoła XXXI w Półwsiu 3-kl. wydz. męska i żeńska, ul. Senatorska, w godz. popoł.; szkoła XXXII w Zwierzyńcu 4-kl. posp. męska i żeńska, w godz. przedpoł.; szkoła XXXIII w Czarnej Wsi 3-kl. wydz. męska, w godz. przedpoł.; szkoła XXXIV w Nowej Wsi 3-kl. wydziałowa żeńska, w godz. przedpoł.; szkoła XXXV w Łobzowie 4-kl. posp. męska, w godz. przedpoł.; szkoła XXXVI w Krowodrzy 4-kl. posp. męska, w godz. przedpoł.; szkoła XXXVII w Krowodrzy 4-kl. posp. żeńska, w godz. popoł.; szkoła XXXVIII w Grzegórzkach 4-kl. posp. męska i żeńska, w godz. przedpoł.; szkoła XXXIX w Dąbiu 4-kl. pospolita męska i żeńska, w godz. przedpoł.; szkoła XL w Ludwinowie 4-kl. posp. męska i żeńska, w godz. przedpoł.; szkoła XLI w Płaszowie 4-kl. posp. męska i żeńska, w godz. przedpoł.; szkoła XLII 4-kl. posp. żeńska, ulica Pędzichów l. 13, w godz. przedpoł.; szkoła XLIII w Dębnikach 3-kl. wydz. żeńska, w godz. przedpoł.; szkoła XLIV w Półwsiu 3-kl. wydz. żeńska, w godz. popoł.

W Krakowie-Podgórzu. Szkoła XLV im. H. Sienkiewicza 3-kl. wydz. żeńska w budynku gimnazyum, ul. Lwowska l. 36, w godz. przed i popoł.; szkoła XLVI im. T. Kościuszki 3-kl. wydz. męska, ul. Józefińska l. 10, w godz. przed i popoł.; szkoła XLVII im. Anny Jagiellonki 3-kl. wydziałowa żeńska, ul. Mickiewicza l. 28, w godz. przed i popoł.; szkoła XLVIII im. Konarskiego 3-kl. wydz. męska, ul. Lwowska l. 60, w godz. przed i popoł.; szkoła XLIX im. Dąbrówki 4-kl. posp. żeńska, ul. Józefińska l. 12, w godz. przed i popoł.; szkoła L im. Ur. Kochanowskiej 4-kl. pospolita żeńska, ul. Lwowska l. 62, w godz. przedpołudniowych; szkoła LI im. św. Kingi 4-kl. posp. żeńska, ul. Józefińska l. 12, w godz. przed i popoł.; szkoła LII im. Kopernika 4-kl. pospol. męska, ul. Józefińska l. 10, w godz. popoł.; szkoła LIII im. J. Długosza 4-kl. posp. męska, ul. Lwowska l. 60, w godz. przedpołudniowych.

Z zarządu I. Koła T. S. L. otrzymujemy następujący komunikat z prośbą o umieszczenie: W przeważnej części dochody I. Koła T. S. L. spadły do minimum, jedyną prawie podporą finansową budżetu naszego Koła w dzisiejszych czasach jest kinoteatr »Promień« T. S. L., Podwale l. 6. Pragnąc, by to nasze przedsiębiorstwo przemysłowe jak najlepiej się rozwinęło, wydział T. S. L. poczynił znowu świeże inwestycye, by kino to dostosować do wymagań publiczności, uczynić rzeczywiście pierwszorzędnem w naszem mieście i dać jak najmilszą rozrywkę. Urządzenie sali, jej odmalowanie, oświetlenie, jako też zespół muzyczny, muszą zadowolnić pod względem artystycznym i estetycznym największego wybrednisia. Dyrekcya kinoteatru zapewniła również dla przedsiębiorstwa na cały sezon znakomite pierwszorzędne programy. Zarząd I. Koła T. S. L. zaprasza tedy publiczność do łaskawego odwiedzania naszego przedsiębiorstwa z tą myślą, że każdy znajdzie w niem zapowiedzianą rozrywkę, a groszem złożonym poprze cele naszego Koła.

Tureccy oficerowie w Krakowie. Wczoraj znowu bawiła grupa oficerów tureckich w Krakowie, między nimi jeden major i dwóch lekarzy wojskowych, którzy zwiedzili tutejsze kierownictwo transportów polowych i stacyę dla chorych i rannych żołnierzy na dworcu towarowym, szpital garnizonowy w Krowodrzy, a następnie Wawel i inne pamiątki krakowskie. Oficerowie tureccy odjechali do Lwowa.

Sprzedaż cukru. Wczoraj rozpoczęto w niektórych sklepach kolonialnych w Krakowie sprzedaż cukru z zapasów, jakie onegdaj nadeszły do Krakowa. Ponieważ cukru brakowało w mieście od dawna, przeto zapotrzebowanie było nadzwyczaj wielkie, to też od samego rana we wszystkich tych sklepach panował natłok, długie »ogonki« widać

FIRMA LINOLEUM i CERATA Kraków Rynek gł. 10 poleca Linoleum do wykładania sal operacyjnych. Cerata na stoły i meble. Gumowe, Linoleum: dywany, chodniki i dywaniki. artykuły chirurgiczne welniane: dywany — chodniki — portyery — kapy na łóżka — narzutki na sofy.

było przed lokalami sklepowymi do samego wieczora. Z powodu niebywałego ścisku publiczności, która gorączkowo spieszyła się, ażeby zaopatrzyć się w cukier, prawie wszędzie przed sklepami porządku pilnowali policyanci. Przed jednym sklepem na placu Matejki w tłoku zemdlał żołnierz policyjny. Kupcy zapewniają, że gorączkowanie się publiczności jest zbyteczne, gdyż zapasy na razie są w zupełności wystarczające.

Nauczyciele i nauczycielki z powiatów ewakuowanych, pełniący czasowo obowiązki służbowe w krakowskich szkołach miejskich, zechcą się, o ile ponieśli szkody wskutek wypadków wojennych, zgłosić w niedzielę, dnia 3 września b. r., o godzinie 10 przed południem w biurze Rady szkolnej okręgowej miejskiej, ulica Podzamcze l. 1.

W I. gimnazyum żeńskiem w Krakowie, Wolska l. 13, wpisy i egzamina powakacyjne na rok szkolny 1916/17 rozpoczynają się dzisiaj. Rok szkolny rozpocznie się uroczystem nabożeństwem dnia 6 września.

Wykłady o chorobach wenerycznych, zapowiedziane na niedzielę 3 września, wygłoszą: dr Marylis, asystent uniwersytetu Jagiellońskiego (dla mężczyzn) i pani dr H. Sikorska, docentka hygieny w seminaryum nauczycielskiem żeńskiem, znana i ceniona prelegentka.

Wpisy do szkoły 4-klasowej pospolitej im. św. Salomei odbywają się w budynku przy ulicy Szujskiego l. 2 w dniach 30 i 31 sierpnia od godziny 8—12 w południe.

Zawody pływackie, ostatnie w bieżącym sezonie, odbędą się w pływalni parku Krakowskiego w niedzielę, dnia 3 września, o godzinie 4 po południu. W programie wyścigi i skoki o mistrzowstwo, bieg pań, wyścig rozstawny, na zakończenie gra w piłkę między drużyną wojskową a cywilną. — Bliższe szczegóły w afiszach. Czysty dochód przeznaczono na cele opieki wojennej.

Nocne wybryki. Mieszkańcy ulicy Grodzkiej, oraz placów Dominikańskiego i Franciszkańskiego, żalą się, iż koło godziny 12 w nocy, to jest w czasie zamykania lokali restauracyjnych, odbywają się na wymienionej ulicy, oraz sąsiednich placach, codziennie głośne awantury, które przerywają sen spokojnym mieszkańcom. Wybryki te powtarzają się codziennie i, rzecz dziwna, że właśnie w tym czasie brak jest zwyczajnie posterunku policyjnego, któryby zbyt głośnych, rozbawionych przechodniów przywoływał do porządku. Tłomaczy się to tem, że posterunek policyjny o tej porze często odprowadza zbyt wesołe nocne towarzystwo na inspekcyę i dzięki tej okoliczności innym amatorom nocnych awantur wszelkie wybryki uchodzą bezkarnie. W interesie porządku publicznego należałoby w powyższej okolicy wzmocnić posterunki policyjne. Może wtedy ustaną nocne krzyki i śpiewy, które obecnie uniemożliwiają sen spokojnym mieszkańcom.

Z kraju.

Namiestnik na obiedzie w kuchni wojennej we Lwowie. Onegdaj przybył do kuchni wojennej dla inteligencyi namiestnik bar. Diller. Po oglądnięciu kuchni, zasiadł namiestnik do osobnego stołu, pięknie przybranego kwiatami, w towarzystwie swej córki, komendanta miasta gen. Rimla, oraz jego małżonki, rektora dra Twardowskiego, pań: hr. Tarnowskiej i Smoreczewskiej i adjutanta namiestnika rotmistrza Schafgotscha.

Dyrektor policyi lwowskiej, dr Reinlaender, mianowany został radcą dworu.

Cena słoniny we Lwowie na tydzień bieżący została wyznaczona na 7 K 40 h, względnie 8 K; szynki gotowanej 9 K; w Krakowie nowa taryfa maksymalna wyznaczyła za słoninę 9 K, za szynkę 10 K 60 h.

Lwowska »plotkarnia« uliczna. We Lwowie wytworzył się obecnie swoisty zwyczaj tworzenia »klubów politycznych«, czyli »plotkarni« po prostu na ulicach. Jak donosi »Gazeta Lwowska«, gniazdem fantastycznych pogłosek o »sytuacyi« stał się lewy chodnik ulicy Karola Ludwika obok teatru. Tutaj przynosi się rzekomo autentyczne wieści, stąd idą one już odpowiednio zredagowane w zaułki i sutereny. Policya od szeregu miesięcy tępi zło, nakładając surowe kary na uczestników narad; ale nawet obawa przed karą nie działa na tych ludzi. Onegdaj policya lwowska ukarała grzywnami po 20 K: Wolfa Hahna, Herscha Gottlieba, Samuela Fuchsa, Samuela Wachsa i Abrahama Heschelesa, członków tej ulicznej »plotkarni«, za wywołanie zbiegowiska i tamowanie komunikacyi w ulicy Karola Ludwika.

Polegli i zaginieni żołnierze krakowscy. W ewidencyi krakowskiego miejskiego Urzędu opieki socyalnej nad inwalidami, wdowami i sierotami po poległych na wojnie, znajdują się następujące osoby, przynależne do Krakowa, lub tu dawniej zamieszkałe, które, wedle nadsyłanych urzędowych wskazówek, poległy, względnie zaginęły w obecnej wojnie.

1) Polegli: Bala Wojciech, rezerwista 13 p. p., ur. 1888; Brożek Józef, szereg. 13 p. p., ur. 1891; Cebularz Stanisław, szer. 31 p. posp. rusz., ur. 1872; Dzierwa Paweł, szereg. 16 p. posp. rusz., ur. 1876; Gara Jan, szereg. 13 p. p., ur. 1888; Kaganek Władysław, rez. zapas. 13 p. p., ur. 1888; Kolasza Stanisław, szer. 16 p. p., ur. 1893; Kozłowski Mieczysław, st. żołn. 32 posp. rusz., ur. 1878; Kuc Jan, szer. 16 p. posp. rusz., ur. 1875; Łukasik Andrzej, kapral 32 p. posp. rusz., ur. 1877; Maczek Franciszek, szer. 16 p. obr. kraj., ur. 1895; Madej Jan, szer. 31 p. posp. rusz., ur. 1872; Malarz Stanisław, szer. 13 p. p., ur. 1893; Malik Andrzej, szer. 32 p. posp. rusz., ur. 1876; Marszalik Józef, c. k. kadra węglowa N. 4, ur. 1894; Marxen Aleksander, kadet 1 p. strzelców tyrolskich, ur. 1891; Mastalski Zenon, rezerw. zapas. 16 p. obr. kraj.; Mazur Stanisł., szer. 13 p. p., ur. 1893; Miroń Jakób, szer. 16 p. obr. kraj., ur. 1888; Namysłowski Władysław, szer. 16 p. obr. kraj., ur. 1884; Neiger Leopold, szer. 13 p. p., ur. 1892; Nichthauser Kossel, szereg. 16 bat. strzel. pol., ur. 1894; Oprych Kazimierz, szer. 16 p. obr. kraj., ur. 1892; Ostrowski Józef, szer. 58 p. p.; Pająk Michał, szer. 56 p. p., ur. 1886; Pałczyński Antoni, szer. 16 p. obr. kraj., ur. 1895; Piątek Stanisław, rezerwista 1 p. ułanów, ur. 1891; Poznański Jan, szer. 16 p. obr. kraj., ur. 1893; Prokopowicz Edmund, starszy, 10 bat. saperów; Rauchwerger Jakób, szer. 1 p. p., ur. 1895; Rudyk Antoni, kapral 15 p. p., ur. 1887; Rudziński Stanisław, kapitan 9 p. p.; Rybarski Maurycy, weterynarz wojsk. 10 dyw. art., ur. 1887; Rycerz Józef, szer. 13 p. p., ur. 1888; Rzeszudło Jan, kapral 13 p. p., ur. 1888; Schimmel Natan, szer. 13 p. p., ur. 1893; Serczyk Jan, szer. 16 p. obr. kraj., ur. 1896; Seweryn Józef, sierżant 16 p. obr. kraj., ur. 1888; Słomka Julian, rezerw. 16 p. obr. kraj., ur. 1886; Sypka Andrzej, szer. 15 p. p., ur. 1880; Sułowski Franciszek, szer. 13 p. p., ur. 1892; Tarnowski Władysław, starszy 16 p. obr. kraj., ur. 1886; Torba Franciszek, szer. 13 p. p., ur. 1889; Uhl Jakób, ułan 1 pułku ułanów, ur. 1886; Zięcik Hijacent, szereg. 31 p. posp. rusz., ur. 1879; Żak Hieronim, szereg. 77 p. p., ur. 1888; Żmuda Franciszek, szer. 16 p. obr. kraj., ur. 1892.

2) Zaginieni: Fnyneka Stefan, szer. 13 p. p., ur. 1889; Gottlieb Eliasz, jednor. och. 1 p. p., ur. 1892; Kien Rudolf, szer. 16 p. posp. rusz., ur. 1881; Kopelda Józef, szer. 13 p. p., ur. 1892; Kozik Wilhelm, szer. 77 p. p., ur. 1895; Petrowicz Wincenty, szer. 13 bat. strzelców, ur. 1880; Plappert Stanisł., porucznik 20 p. p., ur. 1888; Radomski Stanisław, szer. 13 p. p., ur. 1895; Silberstein Izaak Juda, szer. 13 p. p., ur. 1892; Stamiak Michał, szer. 13 p. p. ur. 1883; Suwała Kazimierz, szer. 13 p. p., ur. 1889; Zbik Jan, szer. 13 p. p., ur. 1894.

Zaginieni 16 p. obr. kraj.: Birtus Sylwiusz, sierżant, ur. 1882; Czernek Piotr, szer., ur. 1885; Gaja Jan, szer.; Gąsior Stefan, szer., ur. 1892; Jakóbik Józef, szer., ur. 1888; Kawa Piotr, szereg., ur. 1886; Kędzierski Kazimierz, szer.; Kolasiński Adam, kapral, ur. 1889; Korbas Józef, szereg., ur. 1889; Kowalczyk Antoni Jan, szer., ur. 1880; Kuglin Jakób, szer., ur. 1887; Landau dr Leopold, podporucznik w rezerwie, ur. 1880; Leichter Wincenty, szer., ur. 1892; Lipiński Stanisław, szereg., ur. 1888; Lipka M., rezerw. zapas., ur. 1891; Maciaszek Andrzej, kapral, ur. 1882; Mikulski Jan, szer., ur. 1892; Mikulski Tadeusz, szer., ur. 1891; Motyka Jan, szer., ur. 1880; Musioł Franciszek, szereg., ur. 1892; Siemiński Aleksander, szer.; Ślizowski Jan, kapral, ur. 1890; Ślusarczyk Józef, szereg.; Starzychowicz Kazimierz, szer., ur. 1890; Steczko Andrzej, szer., ur. 1889; Tomczyk Jan, szereg., ur. 1893; Walcut Tomasz, szer., ur. 1890; Wilkosz Kazimierz, szer., ur. 1888; Zając Andrzej, szereg., ur. 1879; Zientara Szymon, szer., ur. 1880.

Ponieważ rodzin wyżej wymienionych w drodze poszukiwań urzędowych odnaleźć nie zdołano, magistrat wzywa żony, oraz najbliższych krewnych tych osób, by się we własnym interesie (celem podniesienia roszczeń o ustawowe zaopatrzenie, ewentualnie wsparcia) zgłosiły osobiście w biurze tutejszego miejskiego Urzędu opieki socyalnej nad inwalidami, wdowami i sierotami po poległych na wojnie, przy placu WW. Świętych l. 1/II. między godziną 11—1 w południe.

Wpisy do żeńskiego gimnazyum klasycznego i realnego
Drów JÓZEFA i MARYI LEWICKICH
oraz do szkoły normalnej dla dziewcząt i chłopców i na kurs kultury polskiej
odbywać się będą do 10 września w dyrekcyi zakładu, ulica Franciszkańska L. 1.
Początek roku szkolnego 11 września. — Egzamina wstępne i prywatne 12 września.
—: Przy zakładzie internat. :—
6387-3

Repertoar miejskiego teatru w Krakowie im. Jul. Słowackiego.

W sobotę, dnia 2 września: »Ciotunia« i »Pan Benet«, komedye Al. hr. Fredry.

Dział ekonomiczny.

* **Sprawozdanie** Komisyi do notowania cen z ruchu handlowego na krakowskiej targowicy na bydło:

W ubiegłym tygodniu od dnia 19 sierpnia do 25 sierpnia sprowadzono buhaji 135, wołów 13, krów 71, jałówek 121, razem bydła rogatego 340, cieląt 510, owiec i kóz 6, nierogacizny 920.

Płacono za 100 klg. żywej wagi: za 13 sztuk wołów I jakości od 300 do 435 przeważnie po 402 kor., za 19 sztuk buhaji I jakości od 300 do 370 przeważnie po 300 kor., za 14 sztuk buhaji II jakości od 275 do 290 przeważnie po 280 kor., za 92 sztuk buhaji III jakości od 207 do 275 przeważnie 268 kor., za 23 sztuk krów I jakości od 300 do 370 przeważnie po 330 kor., za 8 sztuk krów II jakości od 280 do 296 przeważnie po 280 kor., za 7 sztuk krów III jakości od 231 do 265 przeważnie po 260 kor., za 46 sztuk jałówek I jakości od 300 do 375 przeważnie po 320 kor., za 19 sztuk jałówek II jakości od 276 do 298 przeważnie po 290 kor., za 81 sztuk jałówek III jakości od 222 do 274 przeważnie po 262 kor., za cielęta od 232 do 416 przeważnie po 314 kor., za owce od 153 do 228 przeważnie po 214 kor., za nierogaciznę na bitą wagę od 500 do 650 przeważnie po 589 kor.

W porównaniu z poprzednim tygodniem doprowadzono więcej 65 sztuk bydła rogatego, 137 cieląt i 440 sztuk nierogacizny, natomiast mniej 15 sztuk owiec. W ożywionej transakcyi utrzymały się w cenie z poprzedniego tygodnia wszystkie rodzaje i jakości bydła rzeźnego i cieląt — buhaje nadające się do wyrobów masarskich, lecz lepszej jakości, jak w poprzednim tygodniu, były droższe o 7 kor. na 100 klg. żywej wagi. Nierogacizna w dalszym ciągu podrożała o 8 kor. na 100 klg. bitej wagi.

Wojna.

„Cud Austryi".

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Kolonia, 30 sierpnia.

Pod napisem »Cud Austryi« pisze »Kölnische Zeitung«:

Wszystkie narody na granicach monarchii są opętane manią, żeby sobie z ciała Austro-Węgier wykroić powne kawałki dla urzeczywistnienia swoich snów megalomańskich. Cóż się stało z Wielką Serbią? Wielkie Włochy aż dotychczas składają się tylko z prowincyonalnego miasta Gorycyi. Wielka Rumunia rozleci się jak budowa z powietrza pod surowym podmuchem rzeczywistości. Austro-Węgry wołają do wszystkich fantastów z łupieżczej bandy nadgranicznej to, co Spartanie powiedzieli o swojej broni do wodza perskiego: Weźcie sobie! Jest rzeczą niesłychaną i graniczącą z legendami epickich czasów przedhistorycznych to, co Austro-Węgry dotychczas zdziałały w walce przeciw coraz to nowym wynurzającym się wrogom. Jak brzmiąca żelazem Pieśń Nibelungów, będzie kiedyś za lat setki tą wojna opiewana przez poetów i historyków.

Dawniej w innem znaczeniu mówiono o cudzie domu austryackiego, teraz można mówić o cudach, których kraje i ludy całej monarchii austryackiej dokazują w niestrudzonej walce przez dwa lata. Austro-węgierska monarchia pokaże niebawem gadaczom bukaresztеńskim, w czem tkwi prawdziwa siła monarchii naddunajskiej; mianowicie w starej monarchii, która im dopiero przyniosła kulturę i obyczaje.

Wiarołomstwo Rumunii.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 30 sierpnia.

»Nordd. Allg. Ztg.« omawiając historyę, poprzedzającą wypowiedzenie wojny przez Rumunię, pisze:

Kiedy w roku 1914 wybuchła wojna światowa, lojalne dochowanie traktatu przyjaźni i przymierza, istniejącego między Austro-Węgrami oraz Niemcami a Rumunią, powinno było postawić Rumunię po stronie Niemiec i Austro-Węgier. Rumunia usunęła się od obowiązku przymierzowego podobnie jak i Włochy. Król Karol pragnął dochować słowa, nie zdołał jednakże przeprowadzić swojej woli wobec czynników konstytucyjnych w swoim kraju. Duchowa irytacya, z tego konfliktu wynikająca, przyśpieszyła śmierć podeszłego w latach króla. Rumunia zdecydowała się tylko na neutralność, wnet jednakże pokazało się, że i tej neutralności przestrzega w duchu stronniczym.

Od chwili wybuchu wojny mocarstwa koalicyi daleko idącemi obietnicami starały się skłonić Rumunię do wzięcia czynnego udziału w wojnie. Ofiarowano Rumunii części monarchii austro-węgierskiej. Pokazało się jednak, że apetyt Rosyi i Serbii zwraca się do tych samych objektów, do których zwracała się pożądliwość Rumunii. Wobec tego nie mogło przyjść do porozumienia. Sukcesy ofenzywy rosyjskiej w ubiegłej wiośnie dodały odwagi mocarstwom koalicyi do ponownych wysiłków. Tymczasem uprościła się sprawa, ponieważ Serbia była pokonana i musiała zredukować swoje pretensye. Mocarstwa koalicyi, które od szeregu tygodni wywierały jak największy nacisk na rząd rumuński, aby skłonić go do wzięcia udziału w wojnie, miały teraz o wiele łatwiejszą grę.

Artykuł »Nordd. Allg. Ztg.« kończy się wyrażeniem oczekiwania, że zdrada Rumunii będzie miała te same owoce, jakie dotąd ma ofenzywa włoska.

Hr. Tisza o sytuacyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Budapeszt, 30 sierpnia.

W komisyi finansowej Izby magnatów w ciągu dyskusyi nad przedłożeniami podatkowemi zabrał głos także prezydent ministrów hr. Tisza i w mowie swojej poczynił oświadczenia co do sytuacyi wojennej, wytworzonej przez wojnę z Rumunią, dał uspokajające wyjaśnienia i dodał, że w zupełnem porozumieniu z naszymi sprzymierzeńcami poczyniono wszelkie konieczne zarządzenia dla odparcia wtargnięcia Rumunii w granice monarchii.

Zmiany w kierownictwie armii niemieckiej.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 30 sierpnia.

Biuro Wolffa donosi:

Cesarz najwyższym rozkazem gabinetowym z dnia dzisiejszego usunął szefa sztabu generalnego wojska polowego, generała piechoty Falkenhayna z tego stanowiska, celem użycia go w inny sposób. W jego miejsce zamianował cesarz generała marszałka polnego von Beneckendorff Hindenburga.

Pierwszym generalnym kwatermistrzem został zamianowany generał porucznik Ludendorff, przyczem posunięto go do rangi generała piechoty.

Zwiększenie porcyi chleba w Niemczech.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 30 sierpnia.

Według wyniku tymczasowego oszacowania żniwa zboża chlebowego jest kuratoryum zakładu państwowego zbożowego w możności przyznać dodatek jako stałe zwiększenie porcyi chleba robotnikom, który w ostatnich dwu miesiącach starego roku zbiorów otrzymywali oni jako specyalny dodatek. Nadto przyznano wszystkim młodocianym osobom między 12 a 17 rokiem życia od pierwszego października dodatek 50 gramów mąki dziennie.

Zbiór mąki chlebowej z r. 1916 należy oznaczyć jako średni, który od wyniku zeszłorocznego nieurodzaju znacznie jest lepszy. Umożliwiło to znaczne polepszenie zaopatrywania ludności w chleb. Naogół można się spodziewać, że zaopatrzenie ludności w chleb, mąkę, grysik i inne z mąki wyprodukowane środki spożywcze będzie lepsze, niż dotąd.

Antyniemieckie demonstracye we Włoszech.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Lugano, 30 sierpnia.

Z okazyi wypowiedzenia wojny przez Włochy Niemcom zwracają dzienniki włoskie bezgraniczne ataki na państwo niemieckie. Podnoszą one natomiast, że wypowiedzenie wojny z punktu wojskowego jest bez znaczenia. Zawodowi krzykacze zebrali się wczoraj planowo na ulicach i placach Rzymu i przeciągali ulicami wśród śpiewów aż do Palazzo di Venezia, przyjmowani owacyjnie przez tłum.

Prasa włoska o wystąpieniu Rumunii.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Lugano, 30 sierpnia.

Omawiając sytuacyę, prasa włoska daje wyraz zapatrywaniu, że Rumunia wypowiedziała wojnę głównie dlatego, by nie przyznać Bułgaryi stanowiska dominującego na Bałkanie. — Włochy i ich sprzymierzeńcy przywiązują wagę do użycia sił zbrojnych rumuńskich przeciw Bułgaryi i Turcyi raczej niż przeciw Austro-Węgrom.

Komunikat rosyjski.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 30 sierpnia.

Z wojennej kwatery prasowej donoszą: Rosyjski biuletyn z 26 sierpnia popołudniu:

Front zachodni: W Karpatach na zachód od Nadwórny nasze siły bojowe odrzuciły nieprzyjaciela i obsadziły wieś Huta, 26 km. na zachód od Nadwórny i dotarły do źródeł Bystrzycy Nadwórniańskiej i do okolicy Rafajłowy, 30 km. na południowy zachód od Nadwórny.

Front bałkański: Rosyjskie wojska przybyły do Salonik i zostały wcielone do armii sprzymierzonych Anglików, Włochów, Serbów i Francuzów pod wodzą generała Sarraila. Tak tedy rozwój sił bojowych koalicyi postępuje na wszystkich terenach wojny wytrwale i bez przeszkody.

26 bm. wieczór. Sytuacya na froncie zachodnim niezmieniona.

27 bm. popołudniu. W okolicy folwarku Szmarden waleczne części batalionów łotyskich przecięły w dwóch miejscach linię nieprzyjacielskich zasieków drucianych, założyły haki u miejsc wejścia i z pomocą dźwigni wyrwały zapory druciane wraz z palami na przestrzeni 300 kroków. Nieprzyjaciel otworzył przeciw Łotyszom bezskuteczny ogień. W okolicy jeziora Dryświaty nieprzyjacielskie samoloty przeleciały ponad naszym obozem i rzuciły bomby. Polowy duchowny Joachim Sedlicki został przytem zabity podczas wykonywania swoich obowiązków kapłańskich.

Nad Stochodem ostrzeliwał nieprzyjaciel w okolicy wsi Tobole gwałtownie nasze punkty przejścia przez rzekę i zabił dzielnego komendanta pułku, pułkownika Łykowa. W Karpatach nasze wojska w okolicy góry Koverty przepędziły nieprzyjaciela z jego stanowiska na wzgórzu 1129, 5 wiorst na północny wschód od miasta Koverty, opanowały to wzgórze, wzięli tu do niewoli 3 oficerów i 146 żołnierzy, zdobyły 4 karabiny maszynowe. Nasze posuwanie się naprzód trwa dalej.

Front zachodni: Sytuacya niezmieniona.

Czarne morze: Z brzaskiem dnia 27 sierpnia nasze hydroplany przeleciały nad Warną i rzuciły bomby na budynki w porcie, na port i na baterye obronną. Widziano, że bomby trafiły w jeden okręt w porcie i zapaliły go, wpadły także na warsztaty.

Demonstracye w Salonikach.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Paryż, 30 sierpnia.

Agencya Havasa donosi z Salonik, że odbyły się tam hałaśliwe demonstracye przeciw greckiemu sztabowi generalnemu z powodu jego rzekomej przychylności dla Bułgaryi.

Spisek na Dusmanisa.

Genewa, 30 sierpnia.

»Information« donosi z Aten:

Szef greckiego sztabu generalnego, Dusmanis, udał się przed swoją dymisyą do ministra spraw wewnętrznych i zawiadomił go, że uknuto spisek przeciwko sztabowi generalnemu. Dyrektor dziennika »Nea Hellas«, organu Venizelosa, ma zamiar zamordować Dusmanisa.

Komunikat turecki.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Konstantynopol, 30 sierpnia.

(Agencya Milli). Główna kwatera podaje do wiadomości:

Front w Iraku: Bez zmiany.

Front perski: Na prawem skrzydle wojska nasze, wyparłszy napotkane siły zbrojne rosyjskie w kierunku ku Dewelet Abad na południowy wschód od Hamadan, dotarły do wyż wymienionej miejscowości i oczyściły tamtejszą okolicę. W centrum i na prawem skrzydle, pominąwszy potyczki, nie było żadnych ważnych operacyj.

Front kaukazki: **Na prawem skrzydle nasi szczęśliwym atakiem przełamali opór Rosyan,** którzy trzymali się na dominujących stanowiskach. Przy jednym z ataków, jakie skutecznie podjęły nasze kolumny 26 sierpnia, nieprzyjaciel pozostawił 1.000 zabitych na polu walki. Wzięliśmy do niewoli jednego oficera, 59 żołnierzy, zdobyliśmy przeszło 600 karabinów, 250 pak z amunicyą, wielką moc materyału inżynierskiego i bomb. W centrum przeprowadzono kilka skutecznych napadów. Zajęliśmy część rowów nieprzyjacielskich i zmusiliśmy obrońców do ucieczki. Część rowów zniszczyliśmy. Na lewem skrzydle w odcinku nadbrzeżnym miejscami żywy ogień działowy.

Dnia 27 bm. samoloty nieprzyjacielskie, które wzniosły się z okrętu na wysokości Tripolisyu (Syrya) i Jaffy, rzuciły bezskutecznie kilka bomb, potem znikły. Bomby raniły 3 osoby cywilne.

Neutralność Szwajcaryi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berno, 30 sierpnia.

Z okazyi wypowiedzenia wojny przez Włochy Niemcom i przystąpienia Rumunii do wojny, Rada związkowa Szwajcaryi ponowiła wobec mocarstw wojujących swoje poprzednie oświadczenie w sprawie przestrzegania jak najściślejszej neutralności.

Wyprawa „zeppelinów" przeciw Anglii.

(Tel. wł. »Nowej Reformy«).

Berlin, 30 sierpnia.

»Deutsche Tageszeitung« donosi z Hagi:

Eskadra, złożona z 6 Zeppelinów, krążyła **wczoraj nad wybrzeżem angielskiem.** W eskadrze znajdowały się dwa olbrzymich rozmiarów Zeppeliny.

Zatopienie krążownika angielskiego.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 30 sierpnia.

(Biuro Wolffa). Dnia 24 sierpnia **jedna z naszych łodzi podwodnych zatopiła na morzu Północnem angielski krążownik pomocniczy.**

Uwaga Biura Wolffa: Chodzi tu widocznie o krążownik pomocniczy »Duke of Albany«, o którego zatonięciu już ze strony urzędowej angielskiej doniesiono.

Biała księga.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 30 sierpnia.

Przedstawiciel Biura Wolffa w Nowym Jorku donosi:

Rząd ogłosił Księgę Białą, zawierającą korespondencyę między Stanami Zjednoczonymi a Anglią, prowadzoną podczas wojny i wykazującą w różnych wypadkach, dlaczego Ameryka występowała energicznie wobec Anglii.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości c. k. Biura koresp.

z dnia 30 sierpnia.

Odznaczenia.

Wiedeń. »Wiener Ztg.« ogłasza: Cesarz nadał inspektorom okręgowym szkolnym Leonardowi Wojnarowskiemu, Leonowi Jasińskiemu i Józefowi Pietrzykowskiemu, oraz profesorowi gimnazyalnemu Edwardowi Korolowi w uznaniu doskonałych usług w specyalnem ich użyciu złoty krzyż zasługi z koroną na wstędze medalu waleczności. W uznaniu usług przed nieprzyjacielem nadał cesarz srebrny krzyż zasługi z koroną na wstędze medalu waleczności oficyałowi pocztowemu Filipowi Bardachowi z dyrekcyi pocztowej we Lwowie, złoty krzyż zasługi na wstędze medalu waleczności adjunktowi budownictwa Romanowi Kaweckiemu w galicyjskiej służbie państwowej budowniczej.

Zarząd interesów »Société industrielle de Galicie«.

Wiedeń. »Wiener Ztg.« w części nieurzędowej donosi, że na podstawie § 1 rozporządzenia całego ministerstwa z 7 października 1915 zarząd interesów »Société industrielle de Galicie«, stowarzyszenia z ograniczoną poręką w Drohobyczu, został oddany pod nadzór komisarza nadzorczego starszego radcy skarbowego dra Józefa Borsowskiego w Wiedniu.

Wyjazd kanclerza do głównej kwatery.

Berlin. Kanclerz państwa Bethmann-Hollweg odjechał do wielkiej głównej kwatery.

Odznaczenie kapitana Koeniga.

Brema. Kapitan Koenig odznaczony został krzyżem kawalerskim orderu domowego Hohenzollernów. Także inni członkowie załogi otrzymali odznaczenia orderowe.

Zakaz sprzedaży nafty w Niemczech.

Berlin. Biuro Wolffa donosi: Zarządzenie kanclerza państwa z 28 bm. zakazuje aż do dalszego rozporządzenia sprzedawać naftę do oświetlania, zarówno kupcom i sprzedającym, jak i tym, którzy ją zużytkowują.

Odpowiedzialny redaktor:
KONSTANTY SROKOWSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

†
W pierwszą rocznicę bohaterskiej śmierci za duszę ś. p.
Walerego Górskiego
kadeta c. k. 13 p. p., urzędnika Banku galicyjskiego
odbędzie się we czwartek, dnia 31 b. m. o godzinie 8 rano
Nabożeństwo żałobne
w kościele OO. Franciszkanów w kaplicy Matki Boskiej Bolesnej, na które zapraszają rodzice.

†
Za spokój duszy ś. p.
Jakóba Kuszaja
jako w pierwszą rocznicę śmierci
odbędzie się we czwartek, dnia 31 sierpnia 1916 roku o godzinie 9 rano w kościele św. Barbary w Krakowie
Nabożeństwo żałobne
na które zaprasza żona z rodziną.

Izrael Leib Ameisen
właściciel fabryki wody sodowej, przełożony Stowarzyszenia producentów wody sod. i napojów musujących w Krakowie
zmarł po długiej a dolegliwej chorobie w 67-mym roku życia.

Nieutulona w żalu Rodzina zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na pogrzeb, który odbędzie się we środę, dnia 30 b. m. o godzinie 3 po południu z domu przedpogrzebowego na cmentarz.

Będę w Krakowie od 31 sierpnia do 4 września 1916 roku.
Dr JAN LANDAU,
6396 ulica św. Gertrudy L. 9.

Konwikt Ks. Pijarów w Krakowie
rozpoczyna nowy rok szkolny uroczystem nabożeństwem dnia 8 września.
Wpisy do szkoły przygotowawczej i do prywatnego gimnazyum realnego niższego im. ks. Stan. Konarskiego przyjmuje i udziela informacyj ks. prefekt Ferdynand Kozłowski, ulica Pijarska L. 2, Kraków. 5914

Najmniejsza

książeczka do nabożeństwa p.t.: „Książeczka miniaturowa" (⁴/₇ centym.). Prześliczne wydanie, wyborowa treść dla inteligiencyi, elegancka oprawa. Po otrzymaniu K 3·95 wysyła franco Księgarnia katolicka Dra Miłkowskiego w Krakowie. 4617 11 12

Zgubiono

8 podwójnych listów przewozowych (frachtów) z adresem Verpflegsmagazin, Kraków. Łaskawy znalazca zechce je oddać za wynagrodzeniem: Monderer, Kleparz. 6365

Krawcowa

szyje po domach prywatnych: Spódnice kloszowe, płaszczyki dziecięce. Zgłoszenia pod N. N. przyjmuje Admin. „N. Reformy". 6378

Stelmach

znający zarazem stolarkę, wolny od wojska, poszukuje posady na ordynaryę, od 1 października. Zgłoszenia: Ludwik Guczwa, Słodziejowice, p. Wieliczka. 6388 1 3

Ekonom-gorzelnik

w tych zawodach wykształcony, z długoletnią praktyką, żonaty, poszukuje posady. Zgłoszenia pod Ekonom przyjmuje Admin. „Nowej Reformy". 6366 1 2

Nadmłynarz

poszukuje posady w młynach pszennych, żytnich i gospodarczych. Przyjmie rekonstrukcye i reparacye młynów. Wolny od wojska, w wieku średnim. Świadectwa chlubne. Zgłoszenia: A. S., Sadowe, p. Wrzawy. 6354 1 4

P. T. Panów Rolników

reflektujących na fachowego pomocnika gospodarczego, prosi o podanie adresu H. Nidjol, Hruszów, koło Lubaczowa. 6373 1 2

Koncypient adwokacki

z trzyletnią praktyką prowincyonalną i prawem substytucyi poszukuje posady w Galicyi zachodniej. Zgłoszenia: „Elka" Biuro ogłoszeń Sokołowskiego Lwów. 6372 1 2

Leśnik

z egzaminem państwowym, wolny od wojska, lat 29, żonaty, na posadzie rządowej w Królestwie Polskiem, chce zmienić posadę do dóbr prywatnych. Zgłoszenia z podaniem warunków przyjmuje Administracya „N. Reformy" pod Leśnik rządowy. 6371 1 3

Przyjmie się

studentów lub panienki. Staranna opieka, pomoc w nauce, konwersacya niemiecka i francuska. Ceny umiarkowane. Adres: ul. Długa 60, II p., na lewo. 6382 1 2

Inteligentna rodzina

przyjmie studentów z lepszych domów, zapewniając troskliwą opiekę. Zgłoszenia: ul. Wiślna 4, III p. 6376 1 3

Poszukuje się

prawnika, celem przygotowania do egzaminu sądowego i politycznego. Zgłoszenia pod „Egzamin" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 6359 1 3

Uczeń

szkół średnich, z lepszego domu, potrzebny do nauki w cukierni Rosiewicza w Przemyślu. 6353 1 5

Skórę

lekkie wierzchy za pobraniem i wagon zimowych skór sarnich z włosem ma do zbycia fabryka skór. Karol Feigl, Drossau, stacya Bësia, Böhmerwald. 6345 1 3

Wpisy

na

prywatne kursa koedukacyjne

im. Maryi Konopnickiej

przyjmuje się w godz. 11—12 i 4—5 po poł. w lokalu szkolnym przy ul. Biskupiej L. 7.

Lekcye rozpoczną się 11 września.

Nauka obejmuje 4 klasy norm. i 6 klas gimn. realnego. Ćwiczenia fizyczne i pauzy odbywają się w obszernym ogrodzie szkolnym. Chłopców i dziewczęta przyjmuje się począwszy od lat 6. 6363

Doskonałe

gruszki i jabłka kompotowe, 5 kg koszyk po K 4·50, wysyła ogród Łopuszka Wielka, p. Kańczuga. 6355 1 2

Pokoje umeblowane

światło elektr., gaz, łazienki. Kraków, Radziwiłłowska 15. 5666 10 10

Kilka olejnych obrazów

wybitnych malarzy polskich do sprzedania. Oglądać można od godz. 2—6 po południu. Ul. Powiśle 2, I p., od frontu. 5480 15 0

2 maszyny do pisania

używane, lecz w zupełnie dobrym stanie do sprzedania w Księgarni katolickiej Dra Miłkowskiego w Krakowie (Floryańska 1). 5613 7 10

Pożyczki

dla pp. urzędników państwowych, autonom. i prof. gimn. za kondyktem załatwia najkorzystniej Reprezentacya I. ogólnego Tow. urzędników we Lwowie, ul. Pańska L. 8, I p. 5611 8 9

Zdolna panna w krawieczyźnie

poszukuje miejsca prywatnie w Krakowie lub na wyjazd. Zgłoszenia pod Krawcowa 20 przyjmuje Admin. „N. Reformy". 6369 1 3

Mężczyzna

lat 23, wolny od wojska, poszukuje zajęcia, najchętniej jako pomocnik ogrodnika. Zgłoszenia pod W. M. 6351 przyjmuje Admin. „N. Reformy". 6351

Samodzielna krawcowa

poszukuje szycia w domach prywatnych. Zgłoszenia pod M. A. przyjmuje Admin. „N. Reformy". 6360

Aspirant farmacyi

z II r., wolny od wojska, poszukuje posady w aptece. Roman Zieliński, Lisko. 6362 1 3

Uczenice

znajdą umieszczenie. Opieka troskliwa, osobny, słoneczny pokój. Ul. Krzywa L. 4, I p. 6366 1 3

Przyjmę

na mieszkanie 2 małe panienki lub chłopców, z całem utrzymaniem. Opieka troskliwa. A. Domagalska. Tamże są pokoje pojedyncze do wynajęcia. Ul. św. Filipa L. 12. 6367 1 2

Słoneczne mieszkanie

I p. z frontu, od 1 października, 5 pokoi z kuchnią, łazienką i kurytarzem, do każdego pokoju osobne wejście, światło elektr. i gaz.; 2 pokoje, przedpokój i kuchnia sklepy frontowe z wystawami do wynajęcia, Wiadomość u dozorcy Zwierzyniecka 11. 6352

Potrzebny chłopiec

w wieku 14—16 lat (umiejący czytać i pisać) do drobnych posług. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „N. Reformy". 6180 3 0

Nauczycielka, władająca językiem niemieckim jak rodowita, przyjmie lekcye w godzinach popołudniowych. Zgłoszenia list. dla Nauczycielki Niemki przyjmuje Adm. „N. Reformy". 6350

Poszukuję

zdolnej panny do krawieczyzny damskiej. Ul. Krupnicza 22, 1 piętro, drzwi na lewo. 6349 1 2

Studentów Izrael.

przyjmę na utrzymanie. Korepetytor w domu. Opieka troskliwa. Wiadomość w Firmie Back i Fehl, Podwale 5. 6361 1 3

Pokój

duży, frontowy, dla trzech osób lub panienek, z całem utrzymaniem zaraz; tamże pokoje z całem utrzymaniem po 5 i 6 K dziennie, obiady po 2 K 40 h. Ul. Potockiego 2, I piętro. 6343

Ucznia

do praktyki przyjmie Zakład „Laktol", ul. Karmelicka 15. Zgłoszenia od godz. 12—1. 5694 3 3

Obiady

prywatne, ul. Karmelicka 46, II p. na prawo. 6366 8 20

Poszukuję

w Krakowie 2 umeblowanych pokoi z kuchnią, przy cichej ulicy, blizko ogrodu. Podać cenę. Zofia Turzańska, Halaszhomok, p. Sarespatak, Ungarn. 6141 3 3

Przyjmę na stancyę z całem utrzymaniem chłopca, uczęszczającego do 4 kl. szkoły ludowej lub do I wydziałowej pod przystępnemi warunkami. Zgłoszenia list. pod 6142 przyjmuje Admin. „N. Reformy". 6142 3 3

Zakopane

„Dora", ul. Chałubińskiego, od 15 września r. b. w całości lub częściowo do wynajęcia. Informacya na miejscu. 6265 3 3

Seminarzystka

z kursem freblowskim poszukuje lekcyj lub odpowiedniego zajęcia. Zgłoszenia pod J. M. 24 przyjmuje Adm. „N. Reformy". 6197 2 2

Używane

wszelkie rzeczy, i garderobę, kupuje Jan Drexler, ul. św. Filipa L. 23, I p. 6259 4 6

Poszukuje się

w samem Zakopanem kupna rentownej willi, hipot. obciążonej. Zgłoszenia pod J. 303 przyjmuje Adm. „N. Reformy". 6145 3 3

Flaszki apteczne

na lekarstwa, wyłącznie okrągło, poleca po cenach fabrycznych firma S. Unger, Jasło, ul. Floryańska. Zlecenia uskutecznia bardzo szybko. 4535 20 20

Ochraniacze

na podeszwy, b. praktyczne, tuzin 32 h, oraz piłki tenisowe poleca i wysyła na prowincyę po otrzymaniu gotówki wraz z portem (także w markach) L. Weindling, Kraków, ul. Grodzka 26. 5904 7 10

Adwokat

obejmie kierownictwo kancelaryi kolegi, substytucyę lub posadę koncypienta. Zgłoszenia: Allerhand Wiedeń II, Hofenedorg 2/12. 6380 1 2

Mieszkanie

składające się z 2 lub 3 pokoi, przedpokoju, werandy, kuchni, 15 minut piechotą od stacyi Krzeszowice, każdego czasu do wynajęcia. Bliższych szczegółów udzieli Marya Brzezińska, Kraków, ul. Zwierzyniecka 10, II p. 6375 1 3

Mieszkanie

dla panienki z utrzymaniem, spokojne. Kovacs, Kraków, Jabłonowskich 22, parter na lewo. 6391 1 2

Akordanta

poszukuje się do robót ziemnych. Zgłoszenia pisemne lub ustne: Z. Rodakowski, Kraków, ulica Zwierzyniecka 11. 6385 1 3

Obraz Matejki

tanio do nabycia. Zgłoszenia list. pod „Zeta" przyjmuje Administr. „N. Reformy" 6384 1 3

Rodzaj maleńkiego pensyonatu

pokoje z całem utrzymaniem po 4, 5 i 6 K dziennie, umieszczenie dla panienek. Ul. Potockiego 2, 1 p. 6374

Urzędnik fabryczny

Polak, katolik, potrzebny do większej fabryki wyrobów spożywczych w jednem z większych miast środkowej Galicyi. Zgłoszenia z odpisami świadectw pod Urzędnik 810 przyjmuje Administr. „Nowej Reformy". 6379 1 3

Naprawia

i instaluje dzwonki elektr., telefony i wszystko w zakresie elektryki, rutynowany elektromechanik, T. Armatys, Kraków, Zyblikiewicza 15. 6389 1 3

Rodowita

Niemka, poszukuję na godzinę po południu ewent. na spacer, do 8-letniego chłopca. Zgłoszenia pod „Niemka 8" przyjmuje Administr. „N. Reformy". 6305

Rolnik

poszukuje posady zarządu dobrami. Świadectwa 10-letnie. Referencyj poważnych udzielą byli pracodawcy. Zgłoszenia: Radom, hotel Rzymski, Rolnikowi. 6254 3 3

Dyrektor

szkoły w Krakowie, przyjmie na mieszkanie uczniów szkół średnich z domów zamożnych. Opieka i komfort zapewnione. Zgłoszenia listowne pod Dyrektor szkoły przyjmuje Admin. „N. Reformy". 6270 2 2

Energicznej

nauczycielki do trojga dzieci z klasy I i III ludowej i II wydziałowej, poszukuje dwór Czermna, p. Święcany. 6273 3 3

Stancya

dla panienek. Ul. Pędzichów L. 11, II p., na lewo. 6278 3 3

Kucharza

poszukuję od 1 września. — Zgłoszenia z odpisami świadectw proszę nadsyłać pod adresem: S. Turnauowa, Urzejowice, p. Kańczuga. 6295 3 3

Mleka

każdą ilość zakontraktuję. Zgłoszenia: Rynek Kleparski, kram wiejski 6. 6280 3 4

Prowizorka farmacyi

(Królewianka), poszukuje posady zaraz, n. p. zarządczyni apteką. Adres: Zakopane, „Nietota", Z. B. 6183 4 4

Adwokat Olexincer

w Wiśniczu

poszukuje rutynowanej mundantki z dłuższą praktyką, piszącej biegle na maszynie. Uprasza się o szczegółowe oferty z podaniem warunków. 6283 3 3

Zakład fabryczny

poszukuje panny, obeznanej z czynnościami biurowemi, buchalteryą, stenografią i piszącej na maszynie. Zgłoszenia pod M. P. 750 przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". 6245 3 3

CENTRALNE BIURO WYDAWNICTW N. K. N.

wydało najnowszą powieść

ARTURA GRUSZECKIEGO:

O WOLNOŚĆ i GODNOŚĆ

Świetnie pisana powieść ta zawiera dzieje duszy Polaka czasu pierwszych organizacyj bojowych, działalności emisaryuszów krakowskich na terenie Królestwa Polskiego, opowiada, jak werbowano do Legionów polskich, jak formowano pierwsze oddziały, wreszcie gdy wybuchła wojna światowa, jak Legiony wyruszyły w bój i pierwsze zdobywały laury.

Zarówno postaci męskie, jak i kobiece w powieści tej, to znajomi nasi, dobrzy znajomi i dzielni ludzie.

Powieść niezmiernie zajmująca.

Cena: K 5·—. — Do nabycia we wszystkich księgarniach. — **Na prowincyę wysyła:** Główna Składnica Wydawnictw N. K. N., Kraków, Gołębia 20. (Gmach Nacz. Kom. Narodowego). 5901 7 10

Zarząd dóbr w Grodkowicach

poczta Brzezie, stacya Kłaj

przyjmuje zamówienia na następujące **zboża do siewu:**

I. Żyto „Petkuskie" po 37 K za 100 kg bez worka, loco stacya Kłaj;
II. Żyto polskie „Grodkowickie" po 41 K za 100 kg bez worka, loco stacya Kłaj;
III. Pszenica ostka galicyjska „Grodkowicka" po 48 K za 100 kg bez worka, loco stacya Kłaj;
IV. Pszenica „Profesor Wohltmann" po 44 K za 100 kg bez worka, loco stacya Kłaj;
V. Jęczmień zimowy „Mamuth" po 42 K za 100 kg bez worka, loco stacya Kłaj.

Worków ma dostarczyć zamawiający, lub policzy się je po cenie własnego kosztu; na każde zamówienie należy złożyć gotówkę w kwocie 30 koron na 100 kg ziarna; reszta za pobraniem kolejowem. — Poprzednie ogłoszenie nieważne. 6335 1 0

Zakład Naukowy Żeński im. Heleny Kaplińskiej

Kraków, ul. Gołębia L. 5

obejmuje 4-klasową szkołę przygotowawczą,
6-klasowe Liceum z prawami szkół publicznych,
8-klasowe Gimnazyum realne zreformowane z prawami szkół publicznych od kl. I. do VI.
Jednoroczny kurs przygotowawczy do matury gimn. real.
Przy Zakładzie znajduje się Internat.
Wpisy rozpoczną się 28 sierpnia od 11-tej do 1-szej i od 3-ciej do 4-tej.
Egzamina wstępne i poprawcze 7 i 9 września.
Początek roku szkolnego 11 września. 6335 2 2

Namiestnictwo. Centrala dla odbudowy Galicyi

w Krakowie, ul. Czysta 16 6267 3 3

potrzebuje dwóch rutynowanych emerytowanych **urzędników rachunkowych** do załatwiania spraw konceptowo-rachunkowych. Warunki według umowy. W podaniu winien kandydat podać swój wiek i władzę, przy której służył. — Termin zgłoszenia do **1 września 1916** — osobiste zgłoszenia u naczelnika oddziału rachunkowego pożądane.

Prywatne Kursy prawnicze

udzielają nauki w zakresie wszystkich egzaminów i rygor. prawniczych Kursy zwyczajne tworzą się stale w miarę zgłoszeń. PP. Kandydaci otrzymują cały materyał, pozatem skróty. **Specyalne udogodnienia** dla P.P. Wojskowych. Czas nauki stosunkowo krótki. Lekcye osobne na żądanie.

Zgłoszenia od 3—5 po południu. 6150 3 4

Dr Kazimierz Kucharczyk
Kraków, Loretańska l. 5, I p.

ZMIANA LOKALU.

Konc. Zakład sprzedaży i kupna

MARYI TELESZNICKIEJ

przeniesiony został do domu przy **ul. Floryańskiej l. 7, I p.** (pod Matką Boską). — Poleca meble nowe, używane, antyczne i różne przedmioty dekoracyjne i t. p. Przyjmuje również w komis meble i t. p. 5910 6 10

Do nabycia we wszystkich księgarniach!

Nowość! Nowość!

Książka bardzo ważna świeżo opuściła prasę, niezmiernie aktualna w dzisiejszych czasach, p. t.: „Choroby weneryczne, ich skutki i znaczenie w życiu jednostki i społeczeństwa, tudzież sposoby leczenia i zapobiegania", z 10 rycinami. 136 str. Napisał **prof. Emil Wyrobek.** Cena egzempl. 4 kor., z wysyłką 4 kor. 50 hal. **Nakładem św. Talleta, Kraków, ul. Wiślna l. 8.** 5550 6 10

Ogłoszenie.

Krajowa Szkoła kołodziejsko-kowalska w Grybowie rozpoczyna nowy rok szkolny z dniem 1 września 1916 r.

Wpisy odbywać się będą od dnia 28-go sierpnia począwszy. Egzamin wstępny odbędzie się dnia 2 września 1916 r.

Wymagany jest ukończony 14 rok życia i 4 klasy szkoły ludowej.

Przy szkole znajduje się internat, gdzie za opłatą 25 K miesięcznie otrzymać mogą uczniowie całe utrzymanie.

Pilni a ubodzy uczniowie otrzymać mogą odpowiednie zniżenie opłaty.

Ze względu na ograniczoną ilość miejsc w internacie, należy podania o przyjęcie do internatu, zaopatrzone świadectwem szkolnem i metryką chrztu, wnosić przed 1 września 1916.

Grybów, 18 sierpnia 1916.

6162 3 3 **Zarząd Szkoły.**

Absolwentka

dwuklasowej żeńskiej szkoły handlowej, biegła w stenografii polskiej i niemieckiej, pisząca na maszynie, poszukuje posady natychmiast. Zgłoszenia pod „Stenografistka" przyjmuje Administracya „N. Reformy". 6236 3 3

Panienka

z ukończoną rachunkowością państwową, pisząca biegle na maszynie, poszukuje posady w Krakowie lub w Żywcu. Zgłoszenia listowne przyjmuje Administracya „N. Reformy" pod „S. K." 6220 3 3

Osoba w średnim wieku, umiejąca bardzo dobrze krawieczyznę, znająca się na gospodarstwie wiejskiem i domowem, na praniu, prasowaniu i na kuchni, poszukuje posady. Zgłoszenia list. pod A. B. przyjmuje Admin. „N. Reformy". 6108 3 3

Poszukuję

dla starszej osoby pokoju nieumeblowanego, przy lepszej rodzinie izr., albo zupełnie oddzielnego od 1-go lub 15-go września. Zgłoszenia pod R. S. 55. przyjmuje Admin. „N. Reformy". 6182 3 3

Panienka poszukuje pokoju umeblowanego przy inteligentnej rodzinie wraz z utrzymaniem. Zgłoszenia list. z podaniem warunków dla Zofii E. przyjmuje Administr. „N. Reformy". 6172 3 3

Panna

władająca dobrze językiem niemieckim, o miłej powierzchowności, potrzebna zaraz do ekspedycyi w cukierni L. Piątkowskiego, Floryańska L. 24. 6347 2 3

Fortepian

do przegrywania na godziny, lub do wynajęcia. Adres poda Administracya „N. Reformy". 5950 7 0

Inteligentna

młoda osoba, sumienna i pracowita, rozumiejąca się bardzo dobrze na gospodarstwie wiejskiem, domowem i kuchni, poszukuje zarządu domem na wsi lub w mieście. Zgłoszenia pod „Michalina B." przyjmuje Admin. „N. Reformy". 6135 3 3

Słuchacz praw

wolny od wojska, mający kilkuletnią praktykę, podejmie się udzielania lekcyj w zakresie nauk gimn. Zgłoszenia pod „Prawnik" przyjmuje Administracya „N. Reformy". 6124 4 4

Panna

inteligentna poszukuje posady od 1 września u samotnej pani lub starszych państwa do zarządu domem. Zna się na kuchni, chowie trzody, gospodarstwie domowem i wiejskiem, umie trochę szyć. Zgłoszenia pisemne pod B. W. przyjmują J. Hopcas i A. Salomonowa w Krakowie. 6053 3 3

Pomocnik handlowy

bławatnik, wolny od wojska, potrzebny do firmy **Antoniego Uwiery, Lwów,** ulica Halicka 10. 6310 3 3

Poszukuję

mieszkania z 4 pokoi z przynal. na parterze lub I piętrze, słonecznego, od 1 października. Zgłoszenia pod B. W. przyjmuje Admin. „Nowej Reformy". 6321 2 3

Potrzebny rządca dóbr i gorzelnik

w jednej osobie, albo osobno rządca i osobno gorzelnik. — Obowiązek pozostania w dobrach w każdej sytuacyi. — Zgłoszenia przyjmuje Towarzystwo rolnicze w Rzeszowie. 6312 2 3

Surogat pokostu lnianego

(sztuczny pokost)

pierwszej jakości w większych ilościach z natychmiastową lub późniejszą dostawą

do sprzedania.

C. k. uprzyw. fabryka pokostów, lakierów, farb i klejów roślinnych

J. BELLAK

Odra, Śląsk austr.

6167 3 3

H. Altenberg, G. Seyfarth, E. Wende i Ska

Lwów, Hotel George'a

poleca następujące ostatnie wydawnictwa:

GROTTGER: CYKLE

(Warszawa-Polonia-Lituania-Wojna)

Album — 34 reprodukcyi w formacie folio. Cena K 10.—, z przesyłką pocztową K 11·—.

ADAM SKAŁKOWSKI: 5912 2 3

OFICEROWIE POLSCY STU DNI

(WATERLOO).

Cena K 3·20, z przesyłką pocztową K 3·70.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Pryw. Seminaryum nauczycielskie żeńskie

z prawem publiczności

S. Münnichowej

rozpocznie nowy rok szkolny uroczystem nabożeństwem dnia 4 września o g. 8-mej w kościele S. S. Dominikanek na Gródku.

Zarząd przyjmuje jeszcze od 28 sierpnia wpisy na pierwszy kurs seminaryum i do I., II. i III. klasy **szkoły ćwiczeń.**

Kancelarya Zarządu przy ul. Karmelickiej 36, otwarta w godzinach od 11—1 i 3—5 po poł.

Przy Zakładzie **Internat.** 6296 3 3

Duży szal skunksowy

ładne urządzenie do jadalni i salonu, dwie otomany, biblioteka mahoniowa i dużo bardzo tanich mebli za bezcen do nabycia w

Hali Licytacyjnej, Pałac Spiski.

6298 3 3

Na zreformowanych prywatnych Kursach seminaryjnych żeńskich

wpisy od 1—10-go września w godz. od 11—1 i 3—5 pop. ul. Szujskiego 1, parter. Początek nauki 12 go. W bieżącym roku szkolnym otwartym będzie rok I studyów, odpowiadający planom I kursu seminaryum i uzupełniający społeczno oświatowy kurs V. Liczba uczennic ograniczona. Program kursów przedyskutowany na posiedzeniach naukowych Tow. pol. Instytutu pedagog. w Dyrekcyi Zakładu. 6240 3 3

Nadeszły świeże transporty

kaw, herbat, serów holenderskich

w najprzedniejszych gatunkach, które wysyła hurtownie 6342 2 10

Wojenna Centrala Handlowa

Kraków, Sławkowska 1.

Absolwent

kraj. Szkoły kupieckiej z praktyką magazynową, przyjmie posadę pomocniczego buchaltera magazyniera itp. Adres: Wł. Cierniak, Buczkowice (p. loco), Gal. 6144 4 4

Pomocnik buchalteryjny

z odbytą 3-letnią praktyką w większych przedsiębiorstwach, poszukuje odpowiedniej posady. Zgłoszenia list. pod Nr 27 przyjmuje Admin. „N. Reformy". 6206 3 3

Lekcyi

udziela uczeń VIII kl. gimnazyalu Zgłoszenia listowne: W. Leśko Kraków XI, ul. Madalińskiego 17 6341 2 2

Maszynę

do pisania kupię zaraz. Zgłoszenia: Ignacy Gebhardt, Kraków-Dębniki, ul. Barska L. 16. 6346 2 2

Czy nie ma kto

do pozbycia aparatu i płynu „Vixol" E. Limited, Merton, Abbey, London S. W. M. T. Pędzichow 13, I piętro. 6316 3 3

Do magazynu

rękawiczniczego, ul. św. Anny 2 potrzebna panna miejscowa, umiejąca po niemiecku. 6338 2 3

Panienki

uczęszczające do szkół znajdą wygodne pomieszczenie i troskliwą opiekę. Fortepian na miejscu. Wiadomość: ul. Długa 26, I p., na prawo. 6340 2 3

Do siewu:

żyto probstejskie, pszenicę ostkę baryniecką, pszenicę gółkę białą z hodowli w Łopuszce poleca Obszar dworski Wróblowice, p. Zakliczyn n. D., stacya k. Gromnik. 6195 5 10

Najlepsza trucizna bakteryjna

na szczury i myszy w Agencyi handl., Kraków, Podzamcze 20. 5941 2 6

Radziwiłłowska 7

frontowy sklep z kuchnią, zaraz do wynajęcia. Wiadomość: plac Matejki 5, I piętro. 6304 3 3

Administracya dóbr

ks. H. Radziwiłła

w Balicach

przyjmuje zamówienia na zboże do siewu: Pszenicę Wolthman'a w cenie 44 K, Żyto Zeelandzkie i Petkus w cenie 37 K za 100 kg loco st. kol. Zabierzów. Przypadającą kwotę należy przesyłać równocześnie z zamówieniem, a także i worki, p. Balice k. Krakowa. 6307 2 4

Części do maszyn do szycia

poleca i wszelkie naprawy uskutecznia H. Niemetz, mechanik, Kraków, ulica Karmelicka l. 15. 5416 10 10

Matka legionisty

osoba starsza, poszukuje miejsca w Krakowie; zajmie się domem i kuchnią za skromnem wynagrodzeniem. K. H., Podgórze, ul. Krakusa l. 30, u p. Kulbuszewskiej. 5651 6 0

Poszukuje posady

jako pomocnica buchalteryjna, korespondentka lub kalkulantka w większem przedsiębiorstwie handlowem lub przemysłowem młoda kantorzystka. Zgłoszenia pod „Kantorzystka" przyjmuje Administracya „N. Reformy". 6066 5 5

Na wychowanie

lub na własność oddamy chłopca, sierotę, Polaka, który ukończył III klasę w Wiedniu. Chłopiec przyjemnej powierzchowności, zdolny i zdrowy, mógłby być umieszczony w szkole, rzemiośle lub handlu. Mówi dobrze językiem niemieckim. Bliższych wyjaśnień udzieli gmina Radochońce, p. Hussaków. 6301 2 0

!!! Polacy !!!

Pierwszorzędny polski lekarz **dentysta** ordynuje z powodu stosunków wojennych operatywnie i technicznie za połowę honoraryum. Dr H., Wiedeń, I., Spiegelgasse 13, III/9. (boczna ulica z Graben). Ordynacya od god. 1—6, w niedziele od 8—12 rano. 5622 9 13

Pocenie nóg

pach i dłoni usuwa „Fussol" w kilku dniach zupełnie raz na zawsze, a jest przytem zgoła nieszkodliwy. Nikt nie podlega tej dolegliwości! Słoik kosztuje 3 kor., za pobraniem o 80 hal. więcej. — Skład „Fussolu" Biała 1 (Galicya).

Poręczenie!

5578 2 2

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10. Rządca drukarni H. K. Górski